

Pod takim wspólnym tytułem zamieszczaliśmy cykl reportaży z podróży po NRD, którą odbyli dziennikarze „Głosu”, wspólnie z red. Rolfem Pfeifferem z zaprzyjaźnionego z nami berlińskiego tygodnika „Wochenpost”. Dzisiaj na stronie 3 drukujemy ostatni, trzynasty odcinek tego cyklu.

## Wręczenie nagród laureatom poznańskiego konkursu literackiego

W gmachu WRN w Poznaniu odbyło się wczoraj wręczenie nagród laureatom konkursu literackiego na powieść lub tom opowiadań o tematyce związanej z regionem wielkopolskim, ogłoszonego przez Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne i Wydawnictwo Połańskie, pod patronatem Prezydium WRN w Poznaniu.

Przewodniczący Prezydium WRN w Poznaniu Franciszek Szczerba serdecznie powitał laureatów, organizatorów konkursu i przybyłych gości, m. in.: I sekretarza KW PZPR w Poznaniu Jerzego Zasada, sekretarza KW PZPR Jana Pawlaka, prezesa Wojewódzkiego Komitetu ZSL w Poznaniu Walentego Kołodziejczaka, przewodniczącego WKZZ Czesława Kończala, wicedyrektora Naczelnego Zarządu Wydawnictw Ministerstwa Kultury i Sztuki Leona Marszałka oraz zastępcę przewodniczącego Prezydium RN Poznania Jerzego Langowskiego.

Poznański krytyk literacki Feliks Fornalczyk — zastępca przewodniczącego jury, omówił dorobek konkursu, wysoko oceniając nadesłane utwory. Obejmują one dzieje Wielkopolski od czasów najdawniejszych, poprzez wiek XIX, okupację, aż po teraźniejszość naszego regionu. Przesłano przeszło 80 prac, z tego 19 Wydawnictwo Połańskie umieściło w swoich planach wydawniczych.

Następnie Franciszek Szezer

## Premier Jaroszewicz gościem kolejarzy

Członek Biura Politycznego KC PZPR prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przebywał wczoraj wśród kolejarzy warszawskiego węzła kolejowego. W towarzystwie zastępcy członka Biura Politycznego KC, I sekretarza KW PZPR Józefa Kępy odwiedził on m. in. wagonownię na Odołanach i lokomotywnię na Woli.

Premier interesuje się szczególnie pracą kolejarzy w zimowych warunkach na otwartym powietrzu.

Następnie P. Jaroszewicz i J. Kępa zwiedzili lokomotywnię główną Warszawa — Praga, w której wykonuje się remonty bieżące, okresowe przeglądy parowozów i lokomotyw spalinowych.

Po zapoznaniu się z pracą stacji postojowej Grochów, Piotr Jaroszewicz spotkał się w Komitecie Warszawskim partii z członkami Sekretariatu instancji warszawskiej PZPR, z władzami administracyjnymi miasta oraz kierownictwem Ministerstwa Komunikacji. Rozmawiano o programie przebudowy węzła warszawskiego.

Po południu P. Jaroszewicz spotkał się z aktywnym partyjnym i społecznym warszawskim węzłem. (PAP)

## W Warszawie obraduje komisja RWPG

W Warszawie rozpoczęło się 16 posiedzenie stałej Komisji Przemysłu Spożywczego Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Obrady poświęcone są ustaleniu planów pracy komisji na 1972 r., form jej działania w świetle uchwał XXV sesji RWPG, zasad współpracy naukowo-technicznej, wymiany informacji w dziedzinie przemysłu spożywczego, a także przewidywanego rozwoju produkcji opakowań.

Uczestnicy obrad z wiodą niektórymi zakładami przemysłu spożywczego w Warszawie. Obrady komisji potrwać 5 dni. (PAP)

bał wręczył laureatom nagrody, a prezes Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego, red. Lesław Tokarski — medale pamiątkowe WRN w Poznaniu. 3 równorzędne II nagrody w wysokości 40.000 zł

Dokończenie na str. 2

Na zdjęciu laureaci konkursu. Stoją od prawej: Andrzej Zeyland, Jan Drzeżdżon oraz Robert Jarocki.

Fot. — K. Przychodźki



## Czesław Kończal przewodniczącym WKZZ w Poznaniu

Wczoraj odbyło się w Poznaniu plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych poświęcone głównym kierunkom pracy związkowej w Wielkopolsce w latach 1972—75. W obradach uczestniczyli: I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jerzy Zasada, sekretarz KW — Czesław Kończal i sekretarz Centralnej Rady Związków Zawodowych — Mieczysław Grad. Plenarne obrady otworzył przewodniczący WKZZ — Jan Mroczek.

W pierwszym punkcie posiedzenia sekretarz CRZZ przedstawił zebrany propozycje zmiany na stanowisku przewodniczącego WKZZ. W związku z powołaniem Jana Mroczka na przewodniczącego Zarządu Głównego Związku Zawodowego Metalowców w Warszawie, kierownictwo CRZZ zaproponowało, aby stanowisko przewodniczącego WKZZ objął sekretarz KW — Czesław Kończal.

Plenum jednogłośnie zaaprobowało tę propozycję i wybrało Czesława Kończala przewodniczącym WKZZ w Poznaniu.

Janowi Mroczkowi w serdecznych słowach podziękowano za długoletnią, owocną pracę w ruchu związkowym w Wielkopolsce.

W toku dalszych obrad WKZZ rozpatrywało główne kierunki pracy związków w Wielkopolsce. Dostarczony członkom plenum materiał do dyskusji zawierał przede wszystkim skoncentrowanie wysiłku na doprowadzeniu do pełnej realizacji opracowanych w roku ubiegłym programów po prawy warunków pracy i socjalno-bytowych założeń programowych. Wiele uwagi poświęcono także, w najbliższej przyszłości, zadaniom zmierzającym do podniesienia stanu zdrowia i sprawności fizycznej ludzi pracy.

W zakresie działalności ekonomiczno-produkcyjnej, duży nacisk kładzie się na rozwijanie i pogłębianie form współzawodnictwa pracy oraz działania zmierzające do usprawnienia organizacji produkcji i

## E. Gierek przyjął amb. F. Stachowiaka

W dniu 10 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął ambasadora PRL w Chińskiej Republice Ludowej Franciszka Stachowiaka. (PAP)

## Min. S. Olszowski udaje się do Moskwy

Na zaproszenie rządu ZSRR, 11 bm. udaje się do Moskwy członkini Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych PRL Stefan Olszowski. (PAP)

## Nowe zasady przydziału mieszkań

### Konferencja rzecznika prasowego rządu

O podstawowych kierunkach polityki mieszkaniowej w latach najbliższych oraz podjętych ostatnio uchwałach rządu, ustalających nowe zasady przydziału mieszkań i finansowania budownictwa — poinformował minister gospodarki komunalnej Zdzisław Drozd na konferencji zorganizowanej 10 bm. przez rzecznika prasowego rządu — Włodzimierza Janurka. W konferencji wzięli udział: wicepremier Zdzisław Tomal, sekretarz CRZZ — Irena Sroczyńska, wiceprezes CZSMB — Stanisław Kukuryka, przedstawiciele KC PZPR oraz zainteresowanych instytucji i resortów.

Nowe zasady polityki mieszkaniowej uwzględniają z jednej strony postulaty i potrzeby społeczeństwa, z drugiej zaś możliwości i aktualne wymagania gospodarki.

Konsekwencją rozwoju przemysłu, warunkującego dalszy szeroki rozwój naszej gospodarki jest konieczność zapewnienia mieszkań załogom tych zakładów, które intensyfikują produkcję — a więc nowym, rozbudowywanym i zwiększającym zmienność. Dlatego

też te potrzeby zaspokajane będą w pierwszej kolejności. Nie zależnie od zwiększonych rozmiarów budownictwa dla zakładów pracy (własnego, spółdzielczego i rad narodowych), tendencja ta znajdzie również wyraz w powszechnym budownictwie spółdzielczym. Przewiduje się to będzie w lokalizacji tego budownictwa w większych ośrodkach przemysłowych, jak też w przestrzeganiu zasady, iż w skali województwa co najmniej 50 proc.

mieszkań powinno być przydzielone robotnikom.

Szeroko uwzględnione zostały postulaty mieszkaniowe ludzi młodych. Niezależnie od mieszkań otrzymywanych w zakładach, w których podejmują pracę, będą oni mieli pierwszeństwo w uzyskiwaniu mieszkań, jeżeli wypracują własną pracę wkładając do spółdzielczy lokal. Realizując budynki sposobem gospodarczym, ponadplanowo, otrzymają mieszkania w tych domach poza ustaloną kolejnością.

W spółdzielniach budownictwa powszechnego o kolejności przydziału decydować będzie zarówno okres oczekiwania jak i dotychczasowe warunki mieszkaniowe. Szczegółowe zasady i tryb postępowania w tym zakresie ustala władze spółdzielcze w najbliższym czasie.

Korzystne są postanowienia uchwały w sprawie norm za ludnienia mieszkań. Zwiększo no je z poprzednich 5 — 7 m kwadr. na osobę do 7 — 10 m kwadr. Dotyczy to budynków, które nie odpowiadają obecnym standardom budowlanym. Natomiast nowe lokale w budownictwie spółdzielczym przydziałać się będzie zgodnie z normatywnym projektowaniem tzn. wyklucza się sytuację, aby np. w M-3 mieszkało więcej niż 3 osoby.

Pełną odpowiedzialność za prawidłowy przydział mieszkań poświadczono ich dysponentom, a więc zakładom pracy, spółdzielniom i radom narodowym, przy czym obowiązuje pełna jawność przydziału.

Zniesione zostały ograniczenia przy zamianach mieszkań.

Postanowienia omawianej uchwały zwiększą niewątpli-

Dokończenie na str. 2

## Szejk Mudżibur Rahman powrócił do swego kraju

Szejk Mudżibur Rahman, przywódca Ligi Awami, przybył w poniedziałek do stolicy Bangla Desz Dhaki, gdzie zgromadził mu entuzjastyczne przyjęcie. W drodze do Dhaki zatrzymał się on na krótko w Indii, dokąd przybył samolotem z Londynu, gdzie złożył krótką wizytę bezpośrednio po uwolnieniu go z aresztu w Pakistanie Wschodnim.

Dostojnego gościa, który w drodze do swego kraju zatrzymał się na ok. 2 godziny na ziemi indyjskiej, powitał prezydent Indii V. Giri. Stwierdził on, że powrót szejka Rahmana do kraju zapewni trwały pokój na subkontynencie. Mudżibur Rahman w krótkim przemówieniu na lotnisku podziękował narodowi i rządowi Indii za pomoc.

Na terenie garnizonu delhijskiego odbył się wielki wiec, na który przybyły dziesiątki tysięcy mieszkańców stolicy Indii. Do wiwatujących tłumów przemówienia wygłosił Indira Gandhi i Mudżibur Rahman.

Po zakończeniu wiecu szejk Rahman udał się do siedziby prezydenta oraz premiera Indii. Przeprowadził on krótkie rozmowy z prezydentem V. Girim i premierem, panią Indirą Gandhi.

O godz. 10 czasu lokalnego przywódcą Bangla Desz odleciał z Delhi specjalnym samolotem do stolicy swego kraju,

Dhaki, gdzie zgromadził mu entuzjastyczne przyjęcie.

Ładowanie brytyjskiego samolotu wojskowego „Comet” na lotnisku w Dhace zostało opóźnione o kilka minut, ponieważ ogromny tłum wtargnął na pasy startowe lotniska i trzeba było wprerw go stamtąd usunąć.

W chwili gdy Mudżibur Rahman stanął na ojczystej ziemi bengalskiej rozległ się salut 31 wystrzałów armatnich. Wznoszono

Dokończenie na str. 2

## Sprawy Bliskiego Wschodu

### Waldheim kontynuuje dzieło U Thanta

Sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim w wywiadzie udzielonym telewizji nowojorskiej oświadczył, że gotów jest odegrać osobiste rolę w dziedzinie przywrócenia pokoju na Bliskim Wschodzie i złożyć wizytę zarówno w Izraelu jak i w Egipcie, jeśli uzna, że będzie to pożyteczne.

Podstawa uregulowania kryzysu bliskowschodniego są

działek konferencja z udziałem po nad 700 uczonych z USA, ZSRR i 16 innych krajów, poświęcona wy nikom i programowi badań skal księżycowych.

### Kolejny nalot na DRW

Amerykańskie dowództwo wojskowe w Sajgonie przyznało w poniedziałek, że lotnictwo USA dokonało w niedzielę kolejnego nalotu na terytorium DRW i zombardowało rejon położony w okolicy ok. 145 km na północny zachód od Vinh.

### Konferencja solidarności

W poniedziałek w Kairze rozpoczęła obrady konferencja Organizacji Solidarności krajów Azji i Afryki.

Sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew skierował do uczestników konferencji depeszę z pozdrowieniami.

### Katastrofa morska

W niedzielę w odległości 120 mil morskich od zachodniego wybrzeża Kanady na Oceanie Spokojnym z niewiadomych przyczyn zatonął frachtowiec somalijski „Dona Anita”. Cała załoga prawdopodobnie zginęła.

### Święto narodowe Czadu

Z okazji święta narodowego Republiki Czadu, przypadającego w dniu 11 bm., przewodniczący Rady Państwa Józef Cyrankiewicz wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta republiki Francois Tombalbaye.

### Otto Winzer w Delhi

Minister spraw zagranicznych NRD Otto Winzer spotkał się w poniedziałek, drugiego dnia swej wizyty w Delhi, z ministrem spraw zagranicznych Indii, Swaranem Singhem.

### Scheel uda się do Pekinu?

Hamburski tygodnik „Spiegel” powtarza w ostatnim numerze (z 10 bm.) pogłoski, że federalny minister spraw zagranicznych Walter Scheel zamierza jeszcze przed kolejnymi wyborami do Bundestagu, w roku 1973, udać się w podróż do Pekinu.

### Spór brytyjsko — maltański

Rząd maltański i brytyjski dokonały wymiany kolejnych not, a do stolicy Wielkiej Brytanii przybył arcybiskup Malt, Michael

Gonzi. Gonzi podejmie ostatnią próbę mediacji.

### Atak partyzantów syjamskich

Agencja France Presse donosi, że grupa partyzantów syjamskich zaatakowała w poniedziałek o świcie czas lokalnego olbrzymi

MAP RADIO-INFO TELEFONEM  
RADIO-INFO TELEFONEM-PAP  
INFO-INFO TELEFONEM-PAP  
INFO-INFO TELEFONEM-PAP  
INFO-INFO TELEFONEM-PAP  
INFO-INFO TELEFONEM-PAP  
INFO-INFO TELEFONEM-PAP  
INFO-INFO TELEFONEM-PAP

mią bazę lotniczą USA Utao, położoną nad Zatoką Syjamską, w odległości 250 km na południowy wschód od Bangkoka.

### Wystawa wydawnictw ONZ

10 bm. w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie otwarto wystawę wydawnictw ONZ i jej wyspecjalizowanych organizacji. Ekspozycja obejmuje blisko 1300 tytułów.

### Badanie skał księżycowych

W Houston w Stanach Zjednoczonych rozpoczęła się w ponie-

postanowienia Organizacji Narodów Zjednoczonych, a przede wszystkim rezolucja Rady Bezpieczeństwa, z 22 listopada 1967 roku, przewidująca — jak wiadomo — wycofanie wojsk izraelskich ze wszystkich okupowanych terytoriów arabskich. Waldheim odbędzie konsultacje w tej sprawie z mediatorem ONZ na Bliskim Wschodzie, ambasadorem Gunnarem Jarringiem, który w poniedziałek przybył do Nowego Jorku.

Tymczasem po zapowiedzianych przez Waszyngton dalszych dostawach myśliwców bombardujących typu „Phantom” dla Tel Awiwu, Stany Zjednoczone podejmują dalsze kroki mogące zaostreż sytuację na Bliskim Wschodzie. (PAP)

Zachmurzenie duże z lokalnymi, wielkimi przejaśnieniami, miejscami niewielkie opady śniegu. Temp. minimalna około minus 5 st., tylko w przypadku dłuższych rozpróżeń spadki temperatur do minus 10 st. W nocy lokalne mgły. Temp. maksymalna od minus 6 st. na Suwalszczyźnie do minus 2 i minus 3 st. w głębi kraju i do minus 1 st. na południu. Wiatry słabe o kierunkach zmiennych.



## Nowe zasady przydziału mieszkań

Dokończenie ze str. 1

wie zainteresowanie własnościowym budownictwem mieszkaniowym, wprowadzając dogodniejsze warunki jego finansowania.

Obniżono bowiem wysokość wymaganej wkładu własnego z dotychczasowych 50 do 30 proc., a okres spłaty kredytu przedłużono z 25 do 30 lat.

Zatroszczono się również o zapewnienie warunków sprzyjających kompleksowej realizacji osiedli mieszkaniowych. Nowe przepisy wprowadzają dogodniejszą także w kredytowaniu budowy domów jednorodzinnych. Obniżono wysokość dotychczas wymaganej wkładu własnego, warunkującego otrzymanie kredytu z 25 — 30 proc. kosztów budowy domu — do 20 proc. Te wyższe kredyty będą przyznawane na budowę domu o powierzchni nie przekraczającej 110 m kw. Okres ich spłaty został ustalony na 30 lat. W zależności od wysokości kredytu różnicowane będzie jego oprocentowanie — od 1 do 6 proc. w skali rocznej. Uchwała zobowiązuje ponadto właściwe instytucje rady narodowe do udzielenia wszechstronnej pomocy w rozwoju tego budownictwa. (PAP)

## Osiągnięcia polskich naukowców

## Surowica ułatwiająca przeszczepianie narządów

W warszawskim Ośrodku Przeszczepiania Nerek przeprowadzono już 40 operacji transplantacji tego narządu. 15 pacjentów żyje z obcą nerką. Istotną rolę w transplantacji nerek spełnia surowica ułatwiająca przyjęcie przez organizm przeszczepionego narządu. Dzięki osiągnięciom naukowym specjalistów z zespołu chirurgii doświadczalnej i transplantologii Centrum Medycyny Doświadczalnej i Klinicznej PAN, należymy do nielicznej grupy krajów w świecie posiadających własną produkcję surowicy antylimfocytarnej, stosowanej przy przeszczepianiu narządów.

Od początku uczestniczą w tych pracach badawczych z dużym oddaniem specjaliści z Warszawskiej Wytwórni Surowic i Szczepionek, którym przypada trudna rola oczyszczenia i przygotowania surowicy w ostatecznej postaci, znajdującej zastosowanie u ludzi.

Jak wykazały badania doświadczalne na zwierzętach, a następnie obserwacje kliniczne u pacjentów poddawanych zabiegowi transplantacji nerek, stosowanie surowicy antylimfocytarnej odgrywa istotną rolę w procesie przyswajania przez organizm przeszczepione go narządu. W warszawskim Ośrodku Przeszczepiania Nerek surowica stosowana jest u pacjentów z dobrym wynikiem.

Mechanizm działania surowicy nie jest jeszcze dostatecznie znany. Wiadomo jednak, że wpływa ona na obniżenie poziomu limfocytów (białych krwinek), które wytworzą, bądź są odpowiedzialne za powstawanie przeciwciał niszczących przeszczepiony narząd.

Stosowanie surowicy pozwala na zmniejszenie dawek leków immunosupresyjnych u pacjentów z

## Wręczenie nagród

Dokończenie ze str. 1

otrzymali: Jan Drzeżdżon z Zolistrzowa p.c. Puck, Robert Jarocki z Warszawy i Andrzej Zeyland z Poznania. 2 równorzędne nagrody III po 20.000 zł — Andrzej Górny z Poznania i Ryszard L. Stuchlik z Poznania. 5 równorzędnych wyróżnień po 10.000 zł — Waldemar Łysiak z Warszawy, Jan Nowak z Łodzi, Janusz Przybylski z Poznania, Józef Ratajczak z Poznania i Wiesław Rogowski z Poznania.

J. Zasada w imieniu władz partyjnych złożył laureatom serdeczne gratulacje i podziękowania. Podkreślił on istotne znaczenie literatury w życiu społeczeństwa, dzięki kształtowaniu tradycji, wartości i wzorów życia. Ważne jest — powiedział I sekretarz KW — że do konkursu przyłączyli się pisarze także spoza środowiska poznańskiego, co pozwala ujrzyć Wielkopolskę w optyce mieszkańców innych regionów

W imieniu nagrodzonych podziękowania złożył Andrzej Zeyland. (mb)

Dziś wieczorem w sali koncertowej Bogna Wolciechowska

2 GŁOS WIELKOPOLSKI A 11 I 1972 Nr 8 (8670)

## „Dokumenty Andersona” a walka przedwyborcza w USA

Wrzawa wokół „Dokumentów Andersona” — poufnych materiałów z narad nad strategią polityki amerykańskiej wobec konfliktu indyjsko-pakistańskiego — nie wygasa. Biały Dom podjął kroki, by zapobiec przeciekom w przyszłości. Śledztwem, które ma ustalić, kto przekazał dokumenty Andersonowi, zajmuje się FBI.

Członek Izby Reprezentantów, przedstawiciel konserwatywnego skrzydła partii republikańskiej John Ashbrook, który ubiega się o nominację z ramienia swej partii na kandydata w tegorocznych wyborach prezydenckich, wystąpił w Ko-

misji d/s Bezpieczeństwa Wewnętrznego Kongresu z interpellacją, w jaki sposób Jack Anderson mógł wejść w posiadanie dokumentów państwowych.

Ocenia się, że dokumenty przedrukowane zostały w około 700 dziennikach i czasopismach amerykańskich.

Na temat swoich informatorów Anderson oświadczył, że sprawa wygląda inaczej niż z Ellsbergiem, który na dwa lata przed przekazaniem prasie „Dokumentów Pentagonu” wystąpił ze służby państwowej. „Dokumenty o chińskich wojnach” — powiedział Anderson — moich przyjaciół na ważnych stanowiskach”. Anderson twierdzi, że swoim informatorom powiedział: „Musicie zdecydować, czy służyć krajowi czy Kissingerowi”.

Wydaje się, że jest to wskazówka, o co właściwie w całej sprawie chodzi. Sprawa nabiera coraz wyraźniej charakteru walki przedwyborczej. Przeciwnicy administracji republikańskiej Nixona starannie wybrali problem i moment uderzenia. Ugodzili bowiem w ten punkt polityki zagranicznej, przedstawionej przez zwolenników Nixona jako nieustanne pasmo sukcesów, który okazał się jej słabym miejscem. (PAP)

## Radzieckie zboże w Medyce — Żurawicy

10 bm. rozpoczął przeładunek radzieckiego zboża kolejowy port przeładunkowy Medyka-Żurawica. Włączenie się tego portu do przeładunków zbożowych podyktowane zostało troską o szybsze przyjęcie dostaw przeznaczonych dla naszego kraju. Port ten od bierać będzie najwyższego gatunku pszenicę konsumpcyjną.

Medyka-Żurawica planuje ogółem przyjęcie od radzieckich dostawców 250 tys. ton pszenicy. (PAP)

## Pamiętka spod Narwiku w Muzeum WP

Muzeum Wojska Polskiego wzbogaciło swe zbiory o cenną pamiątkę; jest nią tablica pochodząca z pomnika pod Narvikiem; upamiętniającego męstwo żołnierzy 1 samodzielnej brygady podhalańskiej — walczącej tam w maju 1940 r. „Chwała żołnierzom polskim poległym na ziemi norweskiej w walce z faszystowskim najeźdźcą hitlerowskim. Za wolność waszą i naszą! For deres og var frihet!” — głosi napis pod sylwetką polskiego orła.

Pod Narvikiem stanął obecnie nowy pomnik; polscy marynarze, którzy podczas każdego pobytu w tym porcie składają wieńce i kwiaty, postanowili tablicę ze starą pamiątką dostarczyć do kraju. Tę ceną pamiątkę przekazała 10 bm. Muzeum WP delegacja koła ZBoWiD przy Polskich Linjach Oceanicznych. (PAP)

## W ciągu 2 dni — 17 osób zabitych

## Śmierć cicha na drogach

214 kolizji i zderzeń zanotowano ostatniej soboty i niedzieli na drogach całego kraju. 17 osób zginęło, a 23 — odniosły poważne obrażenia i znajdują się w szpitalach. Blisko 100 osób odniosło lżejsze obrażenia. Ostatnie opady śniegu utrudniły w wielu rejonach Polski poruszanie się po drogach. W tych warunkach jedyną gwarancją bezpieczeństwa jest ostrożna jazda, a z nią nie jest, niestety, najlepiej. Jak wykazują bowiem wstępne analizy okoliczności wypadków, główną ich przyczyną jest niebezpieczna szybkość oraz bardzo często stan nietrzeźwy przechodniów i kierowców.

W miejscowości Byczew, woj. wrocławskie, na nieszczęśliwym przejeździe kolejki wąskotorowej doszło do zderzenia lokomotywy pociągu towarowego z samochodem „Fiat”. W tym wypadku zginął kierowca „Fiata” — 46-letni Tadeusz Burszewski. Wstępnie ustalono, że 3-osobowa obsługa pociągu znajdowała się w stanie nietrzeźwym. (PAP)

## Polska — Jugosławia

## Handlowe rozmowy

10 bm. przybył do Warszawy podsekretarz w Związkowym Sekretariacie d/s Handlu Zagranicznego SFR Jugosławii — Viteslav Vanicek. Celem przyjazdu jest omówienie bieżących problemów wymiany towarowej i współpracy gospodarczej między Polską a Jugosławią. PAP

## Na 25-lecie „Expressu”



Jak już informowaliśmy, w sobotę w sali Prezydium RN Poznania odbyła się uroczystość z okazji 25-lecia „Expressu Poznańskiego”. Przybyli na nią m. in. zastępca kierownika Wydziału Propagandy, Prasy i Wydawnictw Komitetu Centralnego PZPR — Marian Kruczkowski, sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jan Pawlak, wiceprezes RSW „Prasa” — Edmund Król. Na zdjęciu: E. Król dekoruje odznaczeniami państwowymi dziennikarzy redakcji „Expressu” (od prawej) — Jana Załubskiego, Irenę Tomiak i Romualda Polczyńskiego.

P.S. W niedzielnym sprawozdaniu z tej uroczystości jeden z jego fragmentów powinien brzmieć: Przybyli na sobotnią uroczystość Marian Kruczkowski — zastępca kierownika Wydziału Propagandy, Prasy i Wydawnictw KC PZPR wręczył odznaki Zasłużonego Działacza Kultury redaktorom Kazimierzowi Orlewiczowi i Romualdowi Polczyńskiemu.

Fot. — J. Unierzyński

## 4 mln. płyt sprzedano w 1971 r.

## Sukcesy i kłopoty „Polskich Nagrań”

4 miliony płyt „Polskich Nagrań” zakupili w zeszłym roku odbiorcy krajowi i zagraniczni.

Obok recitali laureata ostatniego konkursu chopinowskiego Piotra Palecznego, do ubiegłorocznych „bestsellerów” z dziedziny muzyki poważnej należały również sonaty Liszta w wykonaniu uczestnika tegoż konkursu, Amerykanina Jeffreya Swanna, jak i „Mała literatura prawosławna” Romualda Twardowskiego. W lepszym repertuarze nadal wiodą prym zespoły młodzieżowe z Niemnem na czele. Jednym z nielicznych wyjątków jest mini-recital Zdzisławy Sośnickiej.

Z czterech mln. egzemplarzy płyt, 800 tys. powędrowało za granicę. Ponad 300 tys. płytowych lekcji języków obcych zakupił Związek Radziecki, poza tym odbiorcy z krajów socjalistycznych zainteresowani są przede wszystkim repertuarem rozrywkowym (Niemen, Maryla Rodowicz, „Breakout”, „No To Co”). W krajach zachodnich rekordy powodzenia ciągle należą do „Mazowsza”.

4 mln. sprzedanych płyt nie jest, niestety, liczbą imponującą. Dodajmy jeszcze, że sprzedano znacznie więcej płyt niż ich wyprodukowano. Ta paradoksalna sytuacja jest wynikiem ciągnących się od lat trudności „Polskich Nagrań” ze zdobyciem surowca. Aby choć w części zaspokoić coraz większe zapotrzebowanie, wykorzystano „remanenty” z lat ubiegłych.

## Dobry start w 1972 rok

Rok, w który wkroczyliśmy, jest pod wieloma względami okresem decydującym o powodzeniu naszych zamierzeń w całej 5-latce. W roku tym musimy stworzyć warunki szybkiej i powszechniejszej poprawy pracy przemysłu, generalnego usprawnienia działalności inwestycyjnej, racjonalnego wykorzystania majątku trwałego. Wszystko to zmierzać powinno do dalszego podniesienia poziomu życiowego społeczeństwa.

Jak — w obliczu tych zadań — wypadł nasz start w pierwszych dniach nowego roku?

Jak wynika z szacunkowych, wstępnych informacji z niektórych gałęzi przemysłu — bilans tych 10 dni 1972 r. można uznać za pomyślny.

Dla przykładu można podać, że przemysł chemiczny wykonał w I dekadzie bm. przeszło 33 proc. miesięcznego planu, co oznacza ponad 15-procentowy wzrost w porównaniu z takim samym okresem ub. r. Z wyjątkiem nawozów fosforowych, we wszystkich podstawowych asortymentach uzyskano wyraźne zwiększenie produkcji. Dotyczy to zwłaszcza wielkich, najważniejszych dla gospodarki przedsięwzięć.

Również przemysł ciężki notuje korzystne wyniki. I tutaj I dekada stycznia przyniosła znaczne postępy. Na szczególną uwagę zasługują rezultaty hutnictwa. W ciągu 10 dni bm. wyprodukowano dodatkowo ponad dekadowe zadania — ok. 15 tys. ton stali, 3 tys. ton surowki, 13,5 tys. ton wyrobów walcowanych, 2 tys. ton koksu, w efekcie zrealizowano tu w ciągu jednej dekady od 30 do 33 proc. miesięcznych zadań.

Przemysł bawełniany we wszystkich głównych wskaźnikach osiągnął zaplanowane wielkości. To samo odnosi się do zakładów przemysłu włókiennego, które przekroczyły nawet zadania 10 dni, ulepsząc jednocześnie technologię produkcji. Sytuacja ta pozytywnie wpłynęła na pracę przemysłu odzieżowego, w którym po raz pierwszy od wielu miesięcy nie odczuwa się żadnych zakłóceń w dostawie surowców. (PAP)

## Dodatkowe pociągi do NRD wyruszą 15 bm

Wbrew uprzednio ustalonym terminom Ministerstwo Komunikacji nie zdołało pokonać trudności organizacyjnych i uruchomić 10 bm. dodatkowych połączeń kolejowych z miastami NRD. Pierwsze dodatkowe pociągi ruszą 15 bm. W pierwszym okresie (do chwili wprowadzenia nowego rozkładu jazdy, tj. do 28 maja br.) trzy razy w tygodniu można będzie korzystać z dodatkowych połączeń między Warszawą i Berlinem — we wtorki, czwartki i soboty. Z Berlina do Poznania dowozić będą turyści pociągi odchodzące stamtąd w środy, piątki i niedziele. PAP

## Okrety wojenne USA opuściły Zatokę Bengalską

Jak donosi z Waszyngtonu Agencja Reutera powołując się na oświadczenie rzecznika departamentu obrony USA, amerykański lotniskowiec o napędzie atomowym „Enterprise” oraz siedem innych okrętów wojennych powróciło z Zatoki Bengalskiej na Morze Południowocchińskie i przylączyło się do macierzystej VII floty USA.

Jak wiadomo, okręty te wpłynęły do Zatoki Bengalskiej 14 grudnia ubiegłego roku, rzekomo po to, by w razie potrzeby umożliwić ewakuację obywateli Stanów Zjednoczonych z Bengalu Wschodniego. (PAP)

## Rozprawa o zniesławienie Niemena znów odroczona

Kolejna czwarta już rozprawa w sądzie powiatowym w Radomsku o zniesławienie Czesława Niemena została odwołana. Znosi się więc, że proces C. Niemena i członków „Sinię Grupy” pod wezwaniem „contra radomskich dziennikarzy, którzy krytycznie ocenili zachowanie się polityków — zapisze się w annałach naszej powojennej Temidy jako rekordowy tasienie sądowy. Przyszłości natury formalnej, jakim była cięga nieobecność prywatnych oskarżycieli, przeobraziły się ostatnio w wotum nieufności: tychnie wobec kompletu sędziowskiego. Sąd wyższej instancji nie podjął jeszcze decyzji, gdzie ma toczyć się następna rozprawa. (PAP)

## Zwołanie doradczego komitetu stron Układu Warszawskiego

Zgodnie z podjętymi ustaleniami, w drugiej połowie stycznia 1972 r. w Pradze odbędzie się kolejna narada Doradczego Komitetu Politycznego Państw Stron Układu Warszawskiego.

## Szejk Rahman wrócił do kraju

Dokończenie ze str. 1

okrzyki „Niech żyje Mudżibur”. Policja miała trudności z utrzymaniem porządku, ponieważ wszyscy chcieli znaleźć się jak najbliżej swego przywódcy, któremu włożono na szyję girlandy kwiatów.

Prezydenta Bangla Desz powitali: Nazrul Islam, pełniący dotychczas obowiązki prezydenta, Tażuddin Ahmed — premier Bangla Desz, jak również członkowie rządu wschodniobengalskiego.

Podczas wiecu, który odbył się na torze wyścigów konnych w Dhace, shejk Mudżibur Rahman oświadczył, iż Bangla Desz nie chce mieć nic wspólnego z Pakistanem Zachodnim. Rahman podkreślił, że Bangla Desz jest niepodległym państwem i pozostanie nim na zawsze.

Kiedy wciągnięto na maszt zielono-czerwono-złota flagę narodową Bangla Desz, rozległy się okrzyki „Dżoi Bangla” (Niech żyje Bengal) — w oczach 51-letniego Rahmana pojawiły się łzy. W czasie całego przemówienia był bardzo wzruszony.

Rahman oświadczył, że domagać się będzie rozprawy nad sprawcami ludobójstwa w Bangla Desz.

Rzecznik Biłatego Domu oświadczył w poniedziałek wieczorem, że Stany Zjednoczone nie zamierzają w chwili obecnej uznać niepodległego Bangla Desz. (PAP)



# PORTRET STALOWNIKA



Na zdjęciu: Hans Metzger dziesięć razy zdobywał tytuł Aktywisty Pracy Socjalistycznej.

Fot. — Głos

Powiadają aktorzy, że najtrudniej im zagrać dobre i ciekawie role zwykłego człowieka. Typ oryginalny, charakterystyczny, sam w sobie jest tworzywem, które łatwo wygrać. Nie jest to, jak się w praktyce okazuje, przywilejem tylko zawodu aktorskiego. Równie trudno pisać na przykład o człowieku, który nie jest zwyczajnym tylko dlatego, że całe życie solidnie pracował. Po prostu tak solidnie pracował, że się wyróżnił.

Stalownia Riesa\*) ma liczne oddziały, ale szef prasowy dyrektora — Rudolf Daum, za prowadził nas do pieców martenowskich. Tutaj, w scenarii otwierających się czeluści piekielnych, które pochłaniały co chwilę nowe porcje surowca, a potem jedynego w swoim rodzaju oślepiającego widowiska spustu stali z marteny, poznaliśmy „śmieciowego”, 57-letniego Hansa Metzgera.

Trudno by znaleźć na oddziale człowieka, równie znającego zakład. Hans jest trzeci z pokoleń Metzgerów, pracujących w tym samym zakładzie. Dziadek i ojciec pracowali w hutach. Tutaj przed wojną, kiedy Riesa wchodziła w skład koncernu Flicka\*\*) pracę rozpoczął Hans. Dzisiaj, kiedy przed nazwą stalowni widnieją dumnie trzy litery VEB\*\*\*) informując, że zakład jest własnością narodu, czwarte pokolenie Metzgerów pomnaża wartości, stawiające Niemiec Republikę Demokratyczną w rzędzie najdynamiczniej rozwijających się państw. W walce z pracującymi dwaj synowie Hansa Metzgera.

Riesa nie jest pierwszym zakładem, który oglądaliśmy w NRD. Wszędzie zwracała nasza uwagę tempo pracy i zaangażowanie w to, co się robi. Efektom takiego stosunku do

pracy są: wysoka wydajność i solidne wykonanie. Tutaj samo dotrzymanie kroku najlepiej pracującym wymagałoby niemałego wysiłku. A co trzeba zrobić, żeby się wśród tych dobrze i szybko pracujących ludzi wyróżnić? Hans Metzger odpowiada na to pytanie usmiechem. On dziesięć razy zdobywał tytuł Aktywisty Pracy Socjalistycznej, a w tym roku przyznano mu tytuł Zasłużonego Aktywisty. A, że jabłko nie pada daleko od jabłoni, przeto synowie Hansa też szczytą się tym wyróżnieniem.

Hans Metzger jest majstrem w oddziale martenowskim. Kieruje 132-osobowym zespołem, obsługującym 22 dźwigi. Cztery spośród jego brygad zdobywały po pięć razy tytuł Brygad Pracy Socjalistycznej. Na razie w całej hucie udało się tego nikomu dokonać. Próbowaliśmy dociec tajemnicy tej niezwykłej aktywności zawodowej Metzgera i jego ludzi, ale okazało się, że u podstaw leży po prostu

## LABA 71

solidna praca. A Hans pracować umie. Lepiej, niż opowiadać o pracy.

Kiedy po wojnie wrócił z obozu jenieckiego, huta prawie nie istniała. Gorzka lekcja historii, którą sam przeżył, pchnęła go ku tym, którzy wtedy zaczęli kłaść podwaliny pod nowe Niemcy. Wstąpił do Komunistycznej Partii Niemiec. Był w pierwszych szeregach aktywistów, którzy przygotowali w roku 1946 referendum w sprawie dalszych losów obiektów przemysłowych w radzieckiej strefie okupacyjnej. Majątek hitlerowskich funkcjonariuszy oraz zbrodniarzy wojennych został im odebrany. Większe obiekty przeszły na własność narodu po referendum 30 czerwca 1946. W wyniku odpowiedzi „TAK” ponad 77 procent uczestników referendum, 1 861 zakładów zostało odebranych kapitalistom. Tego dnia huta w Riesa również stała się własnością społeczną. Wielka, spłazna tablica w murze obok bramy głównej kombinatu, upamiętnia to wydarzenie przy pominięciu, że naród odebrał hutę zbrodniarzowi wojennemu Flickowi.

Dla Hansa Metzgera to już historia. Od tego czasu solidnie się pracowało. Głównie miały zawsze bardziej zaprężoną przyszłością, niż rozpałtym w tym czasie, co minęło. Niczym niezwykłym, lecz solidnym mrowczą pracę swoją i podległym mu ludzi — zbudował niemal od podstaw to, co dzisiaj mają. Nie tylko w hucie. Odwiedziliśmy Metzgera w

jego schludnym mieszkaniu. Centralne miejsce w pokoju zajmuje stolik z wielkoekranowym telewizorem, a także urządzenia do nagrywania oraz odtwarzania muzyki. Ten telewizor kosztował już Hansa sporo nerwów, bo na jego ekranie śledził grę „swojej” jednostki piłkarskiej wtedy gdy nie mógł osobiście dopinguować 1-ligowego zespołu Stahl Riesa. Metzger zna prawie wszystkie trybuny stadionów, na których grał ten zespół. W Riesa nie opuścił żadnego meczu. Przy wyjazdach odległość nie ma znaczenia. Drużynie towarzyszą zawsze kibice w autokarach i kilkudziesięciu samochodach. Hans Metzger pędzi swoim „Wartburgiem” nawet na najbardziej odległe boiska, bowiem zmotoryzowana armia kibiców wierna jest swojej jednostce.

Ogródek to druga pasja. Całe lato Hans mieszka z żoną w altanie. Zapewniał nas, że pieczenie grządek jest najlepszym antidotum na wyczerpanie stalowca.

A po tym wszystkim wraca do huty, w której jak w wielkim zegarze precyzyjnie pasują do siebie wszystkie tryby. Jednym z tych trybików, takich jak wszystkie pozostałe, niezawodnym, jest Hans Metzger. Zwyczajny przedstawiciel niemieckiej klasy robotniczej.

\*

Na tym kończymy druk refleksji z podróży po Niemiec Republikę Demokratyczną, podróży, którą dziennikarze „Głosu” odbyli wspólnie z kolegami z berlińskiego tygodnika „Wochenpost”. Wędrując 2 000 kilometrów wzdłuż największej rzeki płynącej przez NRD — Łaby nawizywaliśmy kontakty z ciekawymi ludźmi, zbieraliśmy spostrzeżenia, szukaliśmy odpowiedzi na pytania, co i na ile zmieniło się za naszą zachodnią granicą. Zebrałiśmy materiał, którego obfetość przekracza możliwości skromnego formatu „Głosu”. Przywieźliśmy także przekonanie, że za tą granicą żyją przyjaźni nam ludzie. Chcieliśmy pokazać ich trud budowania nowych Niemiec na nowej moralności, w warunkach nowego ustroju. Jeżeli udało nam się to chociaż w części, to możemy powiedzieć, że cyklem „Łaba 71” uczyniliśmy dalszy krok do lepszego poznania mieszkańców NRD przez czytelników „Głosu”, że dołożyliśmy cegiełki do zbliżenia życia tych po sąsiedzku narodów.

### FELIKS BIŁOS BOGDAN DOHNKE

\*) Kombinat stalowniczy w mieście Riesa nad Łabą, 40 000 mieszkańców, ok. 50 km na północny zachód od Drezna;

\*\*) Friedrich Flick jeden z najbardziej wpływowych przemysłowców niemieckich, współtwórca przemysłu zbrojeniowego III Rzeszy, po wojnie sądzony za zbrodnie wojenne;

\*\*\*) Volkseigener Betrieb — zakład będący własnością narodu, odpowiednik naszego przedsiębiorstwa państwowego.

stylową i dowcipną teatralną zabawą, a dopiero w dalszej kolejności sentymentalną historyjką o dobrej dziewczęce, pustelniku i złej matce-rywalce. Ten sposób wystawienia sprawia oczywiście, że przedstawienie bardziej atrakcyjne staje się tu dla tych, którzy potrafili już docenić teatralne walory spektaklu, a nie wulgatki i naiwnej fabuły, a więc raczej dla młodzieży szkolnej i osób dorosłych niż dla widzów najmłodszych.

Warto także na marginesie tego przedstawienia podkreślić wciąż rosnący kunszt wykonawczy aktorskiego zespołu naszego teatru. To już obecnie nie tylko sprawa samej techniki pro-

# Komu absolwenta uniwersytetu?

Znane są także poza środowiskiem studentek, anegdota o „dziwnych” zajęciach absolwentów uniwersytetów: o matematyku w przedszkolu, muzykologu na stacji benzynowej, chemiku — dyżurnym ruchu PKS itp. Za anegdotami, odzwierciedlającymi przypadki dość niezwykłe, skrajne, kryją się jednak sprawy i powszechniejsze, i poważniejsze. Kryją się dramaty życiowe znacznego odsetka uniwersyteckich absolwentów. Dramaty młodych ludzi, którzy muszą zrezygnować ze swego zawodu, kwalifikacji, marzeń i celów życiowych. A co mówić o stratach, jakie ponosi państwo na bezowocne kształcenie? Traci młode, fachowe siły, które ukształtowano nakładem znacznych wysiłków i kosztów.

Gdzie są przyczyny? Jak za radzić złą? Dobrze, że odpowiedź na takie pytania poszukują również studenci. Są to bowiem sprawy, które oni odczuwają bezpośrednio, więc boleśnie. Rada Naczelna ZSP na swym plenum w czerwcu ubr. zainicjowała studencką przedjazdową dyskusję pod ogólnym hasłem „Kadry dla przyszłości”. W ramach tej dyskusji odbyła się w Poznaniu krajowa narada aktywistów ZSP uniwersyteckich. Spór o kształt uniwersytetu, model jego absolwenta, nauczanie i zatrudnienie — to główne tematy obrad.

Studenci chętnie posługiwali się obiegowym i modnym u nich określeniem „kryzys uniwersytetu”. Jak się mówi — coś w tym jest, niezależnie od przesady sformułowania. Po prostu kryzysu, nieobce także studentom wielu krajów świata, wzbudziły u nas chyba przede wszystkim okresowe braki zapotrzebowania na absolwentów. Studentom dokuca świadomość ich niepełnej przydatności po ukończeniu studiów.

Zatrzymajmy się przy jednym tylko, wybranym zagadnieniu: przy uniwersyteckich kadrach dla przemysłu. Jest ono stosunkowo nowe, mało znane, kontrowersyjne — i w życiu uniwersyteckim, jak się zdaje, odgrywać będzie coraz większą rolę. W epoce rewolucji naukowo-technicznej bowiem konieczne będzie ściśle powiązanie także tej uczelni z gospodarką narodową, m. in. przez szkolenie dla potrzeb praktyki chemików, fizyków, matematyków, biologów, geografów, geologów, socjologów, psychologów itp.

To, co się aktualnie dzieje w uniwersytecie, jest niewątpliwie w dużej mierze odzwierciedleniem i w jakiś sposób skutkiem ogólnej sytuacji

społeczno-gospodarczej. Jak powszechnie wiadomo, przedsiębiorstwa w naszym kraju w sposób nader oporny realizują postęp techniczny i organizacyjny (wdrażanie wynalazków czy np. informatyki). Znana jest też główna przyczyna tego zjawiska: anachroniczny już na obecnym etapie system zarządzania przedsiębiorstwami za pomocą dyrektywnych planów i wskaźników, brak możliwości działania samodzielnego w zależności od zmiennych potrzeb społecznych i gospodarczych. W ostatnim czasie niektóre problemy z tego zakresu zostały rozwiązane.

W tej sytuacji postęp techniczny, co brzmi paradoksalnie, nie jest po prostu potrzebny przedsiębiorstwom, wręcz im przeszkadza w wykonywaniu „ogólnych” poleceń produkcyjnych. Kim zaś mieliby być w zakładach pracy fizycy, matematycy czy chemicy po uniwersytetach? Tymi, którzy by wprowadzali postęp organizacyjny, techniczny, technologiczny. Zapowiedziane w uchwale VI Zjazdu poważne zmiany w systemie zarządzania i planowania gospodarczego, wpłyną na pewno korzystnie na zatrudnienie uniwersyteckiej inteligencji.

Niejedyn absolwent matematyki mógłby opowiedzieć jak to uporczywie atakował zakłady pracy i jak go odprawiano z uzasadnieniem, że nie zna praktycznych problemów produkcji. Co jest w tym słuszne, a co, w świetle powyższych uwag, pretekstem, aby się pozbyć natręta? Zapewne, i racja to, i pretekst zarazem. Ale odmowa tego rodzaju świadczy przede wszystkim o braku współpracy, braku tradycji we wzajemnej, zgodnej, wymianie usług między nauką a gospodarką. Wydaje się, że ani jedna, ani druga strona nie są jeszcze dostatecznie przygotowane do takiej wymiany. Stanowią one rodzaj naczyni połączonej: jako gospodarka i możliwości zatrudnienia, taka sytuacja w uniwersytecie. Brak „zbytu produktów” w postaci absolwentów wywołuje w uczelni zastój, niepokój, nastroje frustracyjne, poczucie kryzysu, studenckie stwierdzenia, że po uniwersytecie nie jest się do niczego zdarnym.

Przytoczony pretekstowy motyw odmowy zatrudnienia jest zarazem swego rodzaju dyktandem dla uczelni: kształcicie nam absolwentów tak, aby byli zdolni do nacyjnych zadań podjęcia wydajnej pracy w zakładach (co studenci zdają się brać za dobrą monetę). Wymóg tego rodzaju jest jednak nie do przyjęcia. Bo, w postępującym procesie specjalizacji studiów uniwersyteckich, który znalazł wyraz m. in. w tworzeniu samodzielnych instytutów, nie może się sprowadzać do rezygnacji z uprawiania w uniwersytecie nauk podstawowych o charakterze teoretycznym (przeciwieństwem są szkoły wyższe typu zawodowego, w których przeważa praktyka). Gdyby uniwersytet zrezygnował ze swego charakteru, oznaczałoby to szkodę dla samej nauki.

Korzystne zmiany w systemie zarządzania gospodarką, wytworzenie głodu na postęp techniczny w przedsiębiorstwach i realizujących go, twórczych ludzi, okazać się zapewne najbardziej skutecznym lekiem na „kryzys uniwersytecki”. Można tej uczelni bronić, przedstawiając warunki jej działania. Ale też nie sposób pominąć szeregu negatywnych przedziwów jej działalności ma charakter wyraźnie ekstensywny. Uniwersytet nauczony jest od lat na ilość, nie na jakość.

Jeden ze skutków ekstensywności to spadek poziomu nauczania. Zbyt mało jest pracowników dydaktycznych w stosunku do liczby studentów. Student stał się anonimowy w zbyt licznych grupach ćwicze-

niowych czy wykładowych, zanik kontakt naukowców — student, twórczy dla obu stron. Studiowanie, czyli samodzielne pogłębianie wiedzy ustępuje infantylnemu, mnemotechnicznemu uczeniu się do egzaminów. Zbyt wielu studentów afirmuje przeciętność i cwanictwo, czemu sprzyja sytuacja. Dostosowują się do niej też naukowcy, nader łatwo traktując swoje zadania wychowawcze i dydaktyczne. W rezultacie mury uniwersytetu opuszczają zaledwie nieliczne jednostki, które naprawdę studiowały dzięki własnemu indywidualizmowi, oraz znaczna część osób, w których czas studiów nie pozostawił głębszego śladu.

Pamiętajmy jednak przede wszystkim o tym, że społeczeństwo, że gospodarka naszego kraju wymaga inteligencji charakteryzującej się nie tylko sprawnością fachową, lecz także najwyższymi walorami moralnymi i politycznymi. Obie te cechy powinny skupiać w sobie absolwenci uniwersytetu, a także innych uczelni. Oni to bowiem obejmą w przyszłości odpowiedzialne stanowiska w życiu gospodarczym i społecznym, wymagające własnej zaangażowania społeczno-politycznego, krytycyzmu, odwagi i bezkompromisowości w walce ze złem, przywiązania do najwyższych ludzkich wartości moralnych. Czy uczelnia, a wśród nich i uniwersytety, przy współudziale organizacji młodzieżowych, kształtują takiego absolwenta? W dużej, zbyt dużej liczbie przypadków wydaje się to wątpliwe. Często spotyka się np. zjawiska tego rodzaju, że absolwenci — działacze młodzieżowi podczas studiów, w pracy zapominają zupełnie o swoich zadaniach społecznych, poświęcając się raczej prywatnej, „materiałnej” stronie życia.

Ale też nie stawiano uniwersytetom określonych wymagań, nie stwarzano potrzeb, które by zmusiły uczelnie do lepszej pracy. Należy sądzić, że w epoce rewolucji naukowo-technicznej wymogi postawi uczniom właśnie gospodarka i wiele innych dziedzin życia społecznego, przez co wytworzy się zapotrzebowanie na określoną „produkcję”.

MARCIN BAJEROWICZ

## W poszukiwaniu łowisk

### Wyprawa naukowa polskich rybaków

Z portu rybackiego w Gdyni wypłynął statek naukowo-badawczy morskiego instytutu rybackiego „Wieczno” w najdłuższy w historii polskiego rybołówstwa, rekonesans badawczy, 11-osobowa ekipa naukowców, pod kierownictwem inż. Romana Długosza wyruszyła w ok. 120 dniowy rejs na wody południowo-afrykańskiego szelfu atlantyckiego w okolicy Przylądka Dobrej Nadziei. Naukowcy MIR-u, w odległości ponad 6,5 tys. mil morskich od macierzystego portu, będąc zasoby rybne tego akwenu oraz zbierając eksponaty flory i fauny morskiej do Muzeum Morza. W trakcie rejsu przeprowadzone zostaną także połowy eksploatacyjne i próbne wódkami dennymi i pelagicznymi przy użyciu sprzętu elektronicznego.

Wyniki badań wyprawy wykorzystane zostaną do opracowania planu nowych szlaków dla floty „Dalmoru” która, w związku z wyczerpywaniem się zasobów rybnych na tradycyjnych łowiskach północnoatlantyckich, przygotowuje się do kolejnej wielkiej wyprawy — na badane przez „Wieczno” wody południowe i nieznane jeszcze rejony Pacyfiku u brzołów obu Ameryk. (PAP)

## TEATR

### „Królewna Śnieżka” sprzed lat dwustu

Nasza rodzima literatura sceniczna nie zaczęła się bynajmniej dopiero za czasów Bogusławskiego i potem w dobie romantyzmu, a do takiego właśnie wniosku można by dojść na podstawie tego, co grają teatry z repertuaru przeszłości. Oczywiście to wszystko co było przedtem nie można liczyć na trwałe miejsce we współczesnym życiu teatralnym, ale przypomnienie i odgrzebywanie z pyłu zapomnienia dorobku najbardziej nawet odległej przeszłości nie przestało być przecież jednym z obowiązków naszych teatrów wobec tradycji kultury narodowej.

Do tego typu refleksji skłania m. in. właśnie najnowsze przedstawienie naszego „Marcinka” — „Julia czyli opatrność boskiej dzieła” oparte na tekście autentycznej księżnej Urszuli Franciszki Radziwiłłowej i pochodzące z repertuaru jej nieświeżego, dworskiego teatru. Księżniczka nie napisała, oczywiście, nowego oryginalnego utworu, spolszczyła raczej tylko i przysposobiła dla potrzeb swe-

go teatru starą francuską baśń, jak to wtedy było zresztą w modzie. Przedandersonowska wersja „Królewny Śnieżki” Urszuli Franciszki Radziwiłłowej nawiązuje do baśni, ale nie do baśni, a do bajki, a więc raczej dla młodzieży szkolnej i osób dorosłych niż dla widzów najmłodszych.

Przedstawienie „Marcinka” przede wszystkim jest bowiem interesujące samą swą teatralną robotą. Wojciech Wierzykowski — reżyser spektaklu oraz Zenobiusz Strzelecki — scenograf, zlokalizowali historię ślicznej 7-letniej dziewczeczki oraz jej wyrodnej matki-królowej w scenie typowego późnobarokowego teatru dworskiego z całą jego wielką machiną teatralną i zjeżdżającymi z góry na sznurach aniołkami, puszczającymi w ruch przez diabła-narratorów, miśtrza ceremonii spektaklu.

„Julia” Radziwiłłowej jest więc w takim swym kształcie scenicznym przede wszystkim

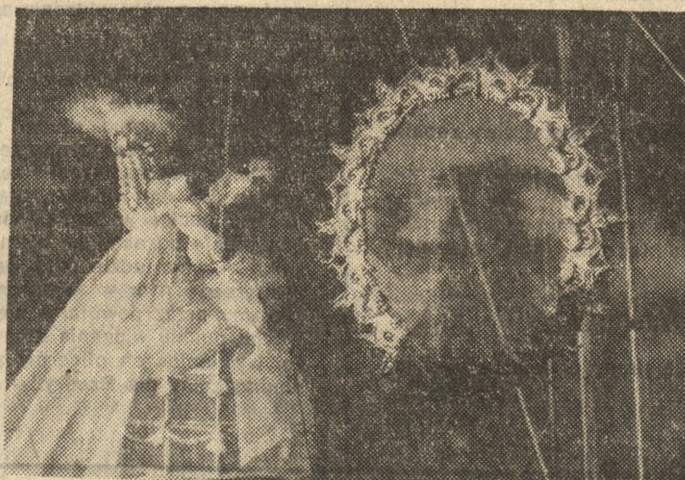
wadzenia lalki, która zawsze zresztą była mocną stroną zespołu, ale także czystości dykcji, techniki podawania tekstu, kultury słowa.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Teatr Aktora i Lalki „Marcinek”: „Julia czyli opatrność boskiej dzieła” komedia Urszuli Franciszki Radziwiłłowej w reżyserii i in scenizacji Wojciecha Wierzykowskiego oraz scenografii Zenobiusza Strzeleckiego. Muzyka Jerzego Kurczewskiego. Premiera prasowa 6 I 1972 r.

Fragment II aktu sztuki U. F. Radziwiłłowej pt. „Julia czyli opatrność boskiej dzieła”.

Fot. — G. Wyszomirska





# Nikołajewa i kompozytorzy rosyjscy

Po 18 latach nieobecności znowu koncertowała w naszym mieście Tatiana Nikołajewa, światowej sławy radziecka pianistka, kompozytor i pedagog. Podczas konkursu bachowskiego w Lipsku (1950 r.) uzyskała pierwszą nagrodę, przedstawiając międzynarodowemu jury do wyboru „48 preludów i fug” J. S. Bacha. Podobny wyczyn dowodził zupełnie wyjątkowych uzdolnień muzycznych. Od tamtych czasów Nikołajewa opanowała następne liczne utwory Bacha, z „Wariacjami Goldbergów” i „Sztuką fugi” — na czele. Posiada w repertuarze również „32 Sonaty” Beethovena. Grywa całe wieczory poświęcone muzyce Skriabina, Rachmaninowa, Szostakowicza. Pianistka wykonała w Poznaniu aż sześć recitali, zawierających wyłącznie opusy bachowskie, a za kończących bodaj nigdy u nas na estradzie nie realizowaną „Sztukę fugi”.

Pierwszy koncert cyklu Nikołajewy odbył się w wielkim hallu Muzeum Narodowego, wśród szczególnej scenerii: dookoła porozwieszane obrazy wybitnej malarki Hanny Rudzkiej-Cybisowej, obok fortepianu płożące kandelabry. Na inaugurację przybyło bardzo wiele osób, zwłaszcza spośród młodzieży, tak, że szatnia nawet nie mogła pomieścić okryć. Szkoda, że owa piękna sala ma, niestety, za duży pogłos; co bardzo psuje odbiór akustyczny produkcji. Dźwięk zlewał się i huczał, co zwłaszcza odczuwaliśmy przy forte. A może przy pomocy kilku kotar, zawieszonych wokół instrumentu, dałoby się choć trochę poprawić wrażenie w następnych recitalach?

Ewenementem pierwszego

koncertu Nikołajewy stało się wykonanie „12 preludów i fug” z tomu „Wohltemperiertes Klavier”. Artystka radziecka usiłuje zbliżyć muzykę Bacha do współczesności. Stosuje jedyny, soczysty dźwięk, kontrasty i gradacje dynamiczne, punkty kulminacyjne, zawrotne tempa. Węć odczuwa ten styl nader indywidualnie, po słowniku, bez pedantycznej sztywności i monotonii wyrazowej.

Ostatnie „koncerty poznańskie” Filharmonii odbywały się pod znakiem jubileuszu 25-lecia „Expressu Poznańskiego”, jak wiadomo, inicjatora tych imprez, które od dziesięciu lat zapelniają aulę UAM, parokrotnie w każdym miesiącu. W programie minionego wieczoru przeważały utwory rosyjskie. „Koncert na sopran i orkiestrę” Gliery otworzył Jadwiga Gadulanka, przed stawiając głos ciepły, nośny, prowadzony emisjnie równo jak instrument. Także realizacja „Wokalizy” Rachmaninowa zyskała solistce warszawskiej sporo życzliwych oklasków. W impregnie współdziałał Chór Akademicki UAM, śpiewający popularne „Tańce połowieckie” Borodina z opery „Książ Igor”. Program uzupełniała błyskotliwie instrumentowana suita baletowa „Dafnis i Chloë” Ravela, popis wirtuozowskiej gry całego zespołu filharmoników. Natomiast dyrygentowi Antoniemu Witowi za rzuciliby gwałtowną żywiołowość interpretacji ravelowskiego arcydzieła. I na odwrot — „Wokalizy” Rachmaninowa nie zaszkodziłyby więcej romantycznej emocji, także w partii akompaniamentu, potraktowanego dziwnie sucho i obiektywnie.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

## Prawo i życie

# Urlop zmarłego

W marcu 1969 roku zmarł nagle Stefan G., pracownik jednej ze spółdzielni inwalidzkich. Rodzina zmarłego wystąpiła do zarządu spółdzielni o wypłacenie za urlop wypoczynkowy, którego zmarły nie zdążył wykorzystać. Pracodawca odmówił zapłaty i spór trafił na wokandy Sąd Powiatowy w G. Po rozpoznaniu sprawy powództwo członków rodziny Stefana G. sąd oddalił w oparciu o uchwałę Sądu Najwyższego z 1967 r. stwierdzając, że spadkobiercom nie należy się ekwiwalent z tytułu niewykorzystania urlopu przysługującego za rok, w którym pracownik zmarł. Prawo do urlopu — stwierdziła uchwała S. N. — ma charakter prawa osobistego i jeśli nawet zmarły nie zdążył z niego skorzystać, nie stwarza to żadnego roszczenia materialnego, które mogłoby przysługiwać spadkobiercy.

Rodzina Stefana G. podtrzymała jednak swoje żądania w rewizji, argumentując, że uchwała S. N. z 1967 r. wydana była przed wejściem w życie nowej ustawy urlopowej (obowiązującej od 1. I 1970 r.) w oparciu o odmienne i uchylone już obecnie przepisy i z tego powodu przestała być aktualna. Sąd Wojewódzki — uznając problem za precedensowy — wystąpił w tej kwestii z pytaniami prawnymi do Sądu Najwyższego. S. N. przejął sprawę do własnego rozpoznania i uchylił wyrok oddalający pretensje powodów.

W uzasadnieniu orzeczenia S. N. wypowiada pogląd, że dawna uchwała z 1967 r. w świetle przepisów ustawy z dnia 29. IV 1969 r. o urlopach pracowniczych nie jest już wiążąca. Art. 19 pkt. 1 ustawy urlopowej przewiduje przysługowanie pieniężnej równowartości za nie wykorzystany urlop

we wszystkich przypadkach wygaśnięcia stosunku pracy a więc także w wypadku, gdy stosunek ten ustaje wskutek śmierci pracownika. „W świetle stanu prawnego obowiązującego po 1 stycznia 1969 — głosi orzeczenie S. N. — spadkobiercom należy się ekwiwalent za nie wykorzystany urlop wypoczynkowy pracownika przysługujący mu w roku kalendarzowym, w którym nastąpiło wygaśnięcie stosunku pracy wskutek śmierci...”

M. M.  
I PR 520/76

## Pomyślny sezon Andrzeja Bachledy

Po zajęciu w niedzielę trzeciego miejsca w slalomie specjalnym, nasz najlepszy zjazdowiec Andrzej Bachleda odniósł w poniedziałek kolejny sukces w Berchtesgaden, zajmując piąte miejsce w slalomie gigantycznym, zaliczonym do punktacji „Pucharu Świata”. Po pierwszym przejeździe Polak znajdował się poza pierwszą dziesiątką zawodników, jednak w drugim pojeździe, niezwykle brawurowo, ułożył trzeci czas przejazdu co dało mu w sumie świetne, piąte miejsce i 8 cennych punktów do punktacji „Pucharu Świata”. Zwycięzca został Francuz Roger Rossat-Mignion.

Oto pierwsza dziesiątka „Pucharu Świata”: 1. Henri Duvillard (Francja) — 49 pkt., 2. Hean-Novel Augert (Francja) — 44 pkt., 3. Heini Messner (Austria) — 40 pkt., 4. Walter Tresch (Szwajcaria) — 38 pkt., 5. Andrzej Bachleda (Polska) — 37 pkt., 6. Karl Schranz (Austria) — 33 pkt., 7. Bernard Russi (Szwajcaria) — 29 pkt., 8. Gustavo Theoni (Włochy) — 28 pkt. (dotychczasowy lider), 9. Michel Daetwyler (Szwajcaria) — 26 pkt. (o-za)

## dalekopisem

### TYLKO 15 MIEJSCE

Francuskie pismo „France Football” zamieściło listę najlepszych piłkarskich ekip kontynentu w roku 1971.

Oto kolejność: 1—2) Anglia i ZSRR, 3) NRF, 4) Węgry, 5—6) Belgia i Rumunia, 7—8) Włochy i Jugosławia, 9—10) CSRS i NRD, 11) Bułgaria, 12) Hiszpania, 13—14) Austria i Francja, 15) Holandia, 16) Szwecja, 17—18) Portugalia i Szwajcaria, 19) Polska, 20) Irlandia Półn.

### SZACHIŚCI W FINALE

Wśród 8 finalistów drużynowych mistrzostw Europy w szachach znaleźli się także Polacy, którzy triumfowali we wrześniu ub. roku w eliminacjach grupy III z 30 pkt. przed brązowym medalistą poprzednich mistrzostw Europy — zespołem NRD — 29,5 pkt., Dania — 22,5 pkt. i Finlandia — 14 pkt.

### BOBSLEIŚCI JUŻ W SAPPORO

Po australijskim lyżwiarzu, w wiosce olimpijskiej w Sapporo zamieszkała pierwsza grupa sportowców. Jest to 9-osobowy zespół kanadyjskich bobsleistów, którzy od 12 bm. trenować będą na olimpijskim torze.

### NOWY TRENER

53-letni Aleksander Ponomarew został mianowany starszym trenerem piłkarskiej reprezentacji Związku Radzieckiego. Zajął on stanowisko Walentyna Nikołajewa, który od kilku lat pełnił równocześnie funkcję starszego trenera reprezentacji ZSRR oraz klubu CSKA.

### KLUBY BĘDĄ MIAŁY GŁOS

Decyzją prezydium ZG PZMot., która podjęta została w wyniku memoriału aktywu samochodowego, wystosowanego w sprawie działalności Głównej Komisji Sportowej Samochodowej PZMot., postanowiono zawiesić w wykonywaniu czynności dotychczasową komisję samochodową i podjąć prace zmierzające do zmian regułaminu tej komisji, m. in. w kierunku rozszerzenia w niej reprezentacji klubów.

### PIŁKA RĘCZNA

Międzynarodowy turniej piłki ręcznej we Flensburgu zakończył się zwycięstwem reprezentacji Jugosławii, która nie poniosła porażki, zdobywając 8 pkt. przed reprezentacją Kopenhagi 6 pkt. (o-za)

# W kraju i na świecie

W Szczyrbskim Jeziorze — miejscu ostatnich narciarskich mistrzostw świata, odbyły się zawody międzynarodowe w biegach. Na dystansie 5 km kobiet startowała Weronika Budna, która nie dała szans swoim rywalom, wśród których znajdowała się cała kadra olimpijska CSRS i zdecydowanie zajęła 1 miejsce.

Ustalony został skład polskiego zespołu biathlonistów na Igrzyska Olimpijskie w Sapporo. W zespole reprezentacyjnym znaleźli się: Andrzej Fiedor, Aleksander Klika, Andrzej Rapacz, Józef Różak i Józef Stokpa.

W niedzielę zakończył się w Tallinie, międzynarodowy turniej koszykówki juniorów. W ostatnim meczu zespół Związku Radzieckiego pokonał Polskę 92:65. Ostatecznie w turnieju zwyciężył ZSRR przed Estonią, Polską, Bułgarią i NRD.

Szwed Peterson i Australijczyk Schenk, zostali zwycięzcami wielkiego wyścigu samochodowego — „1000 km w Buenos Aires”. Startowali oni na samochodzie Ferrari.

Rekordzista Europy w biegu na 10 km — Anglik Dave Bedford, został zwycięzcą wielkiego między narodowego biegu przełajowego, jaki odbył się w Belgii. Anglik na dystansie 9 km uzyskał czas 23.02.

W kolejnych spotkaniach tenisa stołowego reprezentanci NRF ulegli zespołowi ChRL 3:5, natomiast Chinki niespodziewanie przegrały z NRF-em 4:5.

Tytuł mistrza Europy juniorów w szachach wywalczył 19-letni Węgier Gyula Saks. Wicemistrzem został reprezentant NRF Rene Borngasser.

W międzynarodowym turnieju piłki ręcznej mężczyzn, jaki zakończył się w Singen (NRF), triumfowała siódemka ZSRR przed Danią, Szwajcarią i Tunezją.

Podczas międzynarodowych zawodów w jeździe szybkiej na lodzie w Zakopanem, Polacy ustanowili trzy krajowe rekordy: Dzień w biegu na 500 m oraz Erwin Ryś (juniora) w biegu na 1000 m oraz w wieloboju.

W Łodzi zakończył się półfinałowy turniej o puchar Europy w siatkówce kobiet. Pierwsze miejsce zajęły siatkarki Dynamo Moskwa wyprzedzając Start Łódź. O-

bie te drużyny kwalifikują się do finału.

Na austriackim torze w Imst do szło do pierwszego w olimpijskim sezonie, spotkania czołowych sędziarzy świata. Bardzo dobrze spisała się Barbara Piecha, która w konkurencji jedynek zajęła trzecie miejsce. W dwójkach mężczyzn para Kudzia — Gawior była piątą.

Duży sukces odniósł nasz najlepszy zjazdowiec Andrzej Bachleda, który w niedzielę na zawodach w NRF, zajął w slalomie specjalnym wysokie trzecie miejsce wśród 88 reprezentantów 17 krajów. Wygrał Henri Duvillard — 99,36 sek., przed Maxem Riegem — 99,79 sek. Andrzej Bachleda miał łączny czas 99,89 sek. Po tych zawodach w punktacji Pucharu Świata prowadzi Duvillard — 49 pkt., Bachleda z 29 punktami znajduje się na piątym miejscu.

30 tys. widzów obserwowało w Tokio mecz piłkarski, w którym reprezentacja Japonii przegrała z zespołem Hamburger SV 2:3.

Na 90-metrowej olimpijskiej skoczni narciarskiej w Sapporo, rozegrali kolejne zawody japońscy kandydaci do startu w Zimowych Igrzyskach Olimpijskich. Japończyk Kasaya, wielka nadzieja gospodarzy na złoty medal olimpijski, potwierdził wielką klasę, wygrywając w pięknych stylowo lotach.

## Piłka ręczna

# Grunwald już na drugim miejscu

Inauguracja drugiej rundy rozgrywek piłkarzy ręcznych o mistrzostwo I ligi, była dla przedstawicieli Poznania w tej klasie, bardzo udana. Grunwald odniósł dwa zwycięstwa i dzięki temu przesunął się na drugie miejsce w tabeli, za wrocławskim Śląskiem.

Niewiele jednak brakowało, a w sobotę poznaniacy straciliby jeden a może nawet dwa punkty. Sparta Katowice okazała się bardzo dobrym zespołem o świetnej defensywie z którą zawodnicy Grunwaldu mieli bardzo dużo kłopotu. W niedzielę poszło już znacznie lepiej i gospodarze posiadali przewagę od pierwszego do ostatniego gwizdka.

A oto rezultaty:

|                        |       |
|------------------------|-------|
| Grunwald — Sparta Kat. | 15:14 |
| Śląsk — Stal M.        | 18:13 |
| Spółnia Gd. — Anilana  | 16:21 |
| Wybrzeże — Lechia      | 22:15 |
| Grunwald — Stal M.     | 22:17 |
| Śląsk — Sparta Kat.    | 25:14 |
| Wybrzeże — Anilana     | 14:13 |
| Spółnia — Lechia       | 23:19 |

|                |              |
|----------------|--------------|
| 1. Śląsk       | 9 16 178—127 |
| 2. Grunwald    | 9 12 161—153 |
| 3. Anilana     | 9 12 176—126 |
| 4. Sparta Kat. | 9 9 159—184  |
| 5. Stal M.     | 9 7 149—153  |
| 6. Wybrzeże    | 9 7 129—140  |
| 7. Spółnia     | 9 6 140—165  |
| 8. Lechia      | 9 3 128—166  |

W niedzielę zakończył się w Poznaniu półfinałowy turniej juniorów w piłce ręcznej o Puchar Miast. Poza gospodarzami — reprezentacją województwa poznańskiego startowały jeszcze zespoły Szczecina, Bydgoszczy i Wrocławia. Turniej zakończył się zwycięstwem Poznania, który wygrał wszystkie trzy mecze. W ostatnim dniu Poznań pokonał reprezentanta

## Hokej na trawie

# Warta mistrzem okręgu w hali

Rozgrywane od kilku lat halowe mistrzostwa Polski w hokeju na trawie, zyskują sobie coraz większą popularność. W sobotę i niedzielę w Poznaniu odbyły się mistrzostwa okręgu, będące jednocześnie eliminacją do turnieju finałowego mistrzostw Polski. Na starcie stanęło 6 zespołów. Ostatecznie turniej zakończył się zwycięstwem drużyny poznańskiej Warty, która odniosła pięć zwycięstw, wygrywając m. in. z Grunwaldem 5:2, Stellą 8:6 (Stella prowadziła już 4:1) i Lechem 7:5. Poza Wartą w turnieju finałowym, który odbędzie się 5 i 6 lutego w Katowicach grać będą Grunwald i Stella Gniezno.

### A oto rezultaty:

|                   |      |
|-------------------|------|
| Sparta — Grunwald | 2:3  |
| Lipno — Stella    | 0:9  |
| Warta — Lech      | 7:5  |
| Sparta — Lipno    | 7:1  |
| Stella — Warta    | 6:8  |
| Grunwald — Lech   | 5:3  |
| Warta — Sparta    | 5:3  |
| Lipno — Grunwald  | 0:7  |
| Lech — Stella     | 3:7  |
| Lipno — Warta     | 0:7  |
| Sparta — Lech     | 2:3  |
| Grunwald — Stella | 8:3  |
| Lech — Lipno      | 10:6 |
| Stella — Sparta   | 3:2  |
| Warta — Grunwald  | 5:2  |

|             |            |
|-------------|------------|
| 1. Warta    | 5 10 32:16 |
| 2. Grunwald | 5 8 25:13  |
| 3. Stella   | 5 6 28:21  |
| 4. Lech     | 5 4 24:21  |
| 5. Sparta   | 5 2 16:15  |
| 6. Lipno    | 5 0 1:40   |

cję Szczecina 16:12 i dzięki zajęciu pierwszego miejsca nasi młodzieńcy piłkarze ręczni awansowali do turnieju finałowego. Odbędzie się on za tydzień, być może w Poznaniu.

A oto końcowa tabela turnieju:

|              |           |
|--------------|-----------|
| 1. Poznań    | 3 6 60:38 |
| 2. Wrocław   | 3 4 54:55 |
| 3. Szczecin  | 3 2 46:43 |
| 4. Bydgoszcz | 3 0 31:65 |

## Hokej na lodzie

# Zjednoczeni prowadzą

W sobotę i niedzielę odbyły się pierwsze mecze drugiej rundy rozgrywek hokeja na lodzie o mistrzostwo klasy międzywojewódzkiej. Spisując się znakomicie zawodnicy Zjednoczonych Września, dwukrotnie pokonali drużynę Stilonu Gorzów i to w identycznym stosunku 22:1. W sobotę rezultaty poszczególnych tercji były następujące: 5:1, 10:0, 7:0, zaś w niedzielę: 6:1, 8:0, 8:0.

Gorzej powiodło się natomiast poznańskiej Cybinie, która spotkała się w Szczecinie z miejscowym TKKF Ognisko. Poznaniacy przegrali 7:17 i 5:11.

Po tych meczach tabela klasy międzywojewódzkiej przedstawia się następująco:

|                 |            |
|-----------------|------------|
| 1. Zjednoczeni  | 8 16 98—17 |
| 2. TKKF Ognisko | 8 12 62—43 |
| 3. Stilon       | 8 4 43—83  |
| 4. Cybina       | 8 0 34—89  |

Rozpoczęły się również mistrzostwa juniorów, którzy walczą o awans do ligi centralnej. W sobotę i niedzielę MKS Września pokonał dwukrotnie Stilon Gorzów 12:3 i 12:2. Wyda się jednak, że rozpoczęcie meczu juniorów (w sobotę) o godz. 22.30 jest chyba małą przesadą.

# Coraz śmielsze wyprawy polskich alpinistów

Po zakończonej pełnym sukcesem wyprawie klubu wysokogórskiego na Khangyang Kish (7.852 metry) organizacja ta przygotowuje nową, niemiernie interesującą ekspedycję alpinistyczną. Wspinacze ze środowiska warszawskiego klubu przygotowują wyprawę na najwyższy szczyt górskiego pasma Hindukusz-Tirich Mir, Wierchołek ten, zdobyty w poprzednich latach przez kilka wypraw alpinistycznych, zamierzają Polacy zaatakować nową, odmienną trasą. Kierownikiem wyprawy będzie Janusz Kureczak, jeden z najbardziej doświadczonych alpinistów polskich współautor pierwszego zimowego wejścia na Mont Blanc przez tzw. Wielki Pilar Narozny.

Przewiduje się, że w wyprawie uczestniczyć będą trzy kobiety, które wejściem na Tirich Mir zamierzają ustanowić kobiecy alpinistyczny rekord wysokości. Na tak bowiem wysokim szczycie nie było jeszcze żadnego kobiecego zespołu. (o-za)

J. SIEMIONOW

**13** *mgnień wiosny*

— I co, dziewczynka sama wsiadła do samochodu?  
— Nie — odpowiedziała poważnie kobieta — nie mogła sama wsiadnąć do samochodu. To przecież jeszcze niemowlę...  
Mueller odpowiedział:  
— Rozejrzyjcie się tu wszędzie dokładnie, ja muszę wracać do swego biura. Trzeci samochód zaraz przyjechał, już wjechał... Ale w jaki sposób dziewczynka mogła znaleźć się w samochodzie? — zapytał odwróciwszy się w drzwiach. — Jak to był samochód?  
— Duży.  
— Ciężarówka?  
— Tak, Zielona...  
— Coś tu się nie zgadza — powiedział Mueller i otworzył drzwi. — Zajrzyjcie do sąsiednich domów...  
— Dookoła grzyby.  
— Popatrzcie i tam — powiedział — a w ogóle to wszystko jest na tyle głupie, że praktycznie nie można nic zrobić. Nie potrafimy zrozumieć logiki amatora.  
— A może to przebiegły fachowiec? — zapytał siwy zapalając papierosa.  
— Przebiegły fachowiec nie pojechałby do przytułku — odpowiedział ponuro Mueller i wyszedł. Przed chwilą dzwonił do Scholtza. Ten poinformował go, że z konspiracyjnego lokalu w Bernie podano, iż rosyjski łącznik, który przywiózł szyfr, popełnił samobójstwo.

13. 3. 1945 (godzina 16 minut 11)

Do Schellenberga zadzwoniono z grupy pracującej nad archiwum Bormanna.

— Coś niecoś znaleźliśmy — odpowiedziano mu — jeśli wpadnie pan, Brigadenfuehrerze, przygotujemy dla pana parę dokumentów.

— Zaraz będę — odpowiedział krótko Schellenberg. Przyjechałszy, nie rozbiierając się, podszedł do stołu i wziął parę kartek papieru. Przejrzawszy je uniósł ze zdziwieniem brwi, potem rozebrał się bez pośpiechu, rzucił płaszcz na oparcie krzesła i usiadł. Dokumenty były rzeczywiście bardzo ciekawe. Pierwszy dokument miał nagłówek: „Ścisłe tajne. Napisane w 2 egzemplarzach”.

„W dzień „X” podlegają izolacji Kaltenbrunner, Pohl, Schellenberg, Mueller”. Nazwisko Muellera, było wykreślone czerwonym ołówkiem i Schellenberg zaznaczył to dużym znakiem zapytania na małym błyszczącym kartoniku — (trzymał paczkę takich błyszczących kartoników w kieszeni i na swym stole i na nich robił zapiski. „Należy sądzić — była dalej mowa w dokumencie — że izolacja wyżej wymienionych kierowników SS i Gestapo będzie swego rodzaju akcją odwrócenia uwagi. Poszukiwania odizolowanych przywódców, odpowiadających za konkretne problemy będą działają na wyobraźnię wszystkich tych, dla których to będzie wygodne: zarówno z punktu widzenia operacyjnej jak i strategicznej celowości”.

Dalej w dokumencie znajdowała się lista obejmująca 176 ludzi. „Ci oficerowie Gestapo i SD mogą — w większym lub mniejszym stopniu rzucić światło, nie przez podstawowe przesłanki, a przez drugorzędne detale, na węzłowe problemy polityki zagranicznej Rzeszy. Bezwzględnie każdy z nich, sam o tym nie wiedząc, stanowi element mozaiki, niezrozumiałej z punktu widzenia jednostki, ale bezcenny w wypadku posiadania pozostałych elementów, z których składa się mozaika. A więc ludzie ci mogą okazać pomoc wrogom Rzeszy zainteresowanym w kompromitacji ideałów narodowego socjalizmu przez powołanie się na praktykę jego budownictwa. Z tego punktu widzenia czyni dokonane przez każdego z wyżej wymienionych oficerów zebrane w całość dadzą obraz nieprzyjemny dla Rzeszy.





K10387

## SPÓŁDZIELNIA PRACY "OSWIATA"

Wojewódzki Zakład Szkolenia w Poznaniu

### ORGANIZUJE W MIESIĄCU STYCZNIU:

- KURSY MISTRZOWSKIE i czeladnicze — we wszystkich zawodach metalowych, elektrycznych i budowlanych;
- KURSY SPRAWIANIA elektrycznego i gazowego — dla początkujących jak i zaawansowanych;
- KURSY DLA ELEKTRYKÓW ubiegających się o zaświadczenia kwalifikacyjne bhp — względnie pragnących wyuczyć się drugiego zawodu elektromechanika samochodowego;
- KURSY SPECJALISTÓW BADAŃ i NAPRAW układów wtryskowych silników wysokopreśnych;
- KURSY KROJU i SZYCIA;
- KURSY GOTOWANIA i PIECZENIA — dla spółdzielców pracy;
- KURS KRESLEŃ TECHNICZNYCH — budowlanych.

Bliższych informacji udzieli i zapisy przyjmuje Ośrodek Szkolenia w Poznaniu przy ul. Klasztornej nr 2, telefon 542-26, codziennie od godziny 8 do 19, w soboty do godziny 16.

K10289

## Praca Nauka

Do pracy w ogrodnictwie — uczciwa i chętna dziewczyna (bez nałogów), na dobrych warunkach, z pełnym utrzymaniem, przyjmie zaraz. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 2666g

Potrzebna pomoc do dziecka 2,5-letniego. Osiedle Warszawskie, Pułtowska 8, 2895g

Blacharza samochodowego samodzielnego — zaraz przyjmie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 2967g

Fryzjerka oraz uczennica, ukończona 18 lat, potrzebna. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 2795g

Poszukuje opiekunki do 1,5-letniego dziecka, zaraz, 9 godzin dziennie. Ra-taje Os. Rzeczypospolitej 11 m. 1. 3141g

W dniu 9 stycznia 1972 r. po długich i ciężkich cierpieniach odszedł od nas na zawsze, przeżywszy lat 57 mój ukochany mąż, nasz ojciec, teść, dziadek i zięć

### WALTER TASAREK

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 12 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu Junikowskim, o czym zawiadamia pogrążona w smutku

#### RODZINA

Poznań. 3174g

Dnia 8 stycznia 1972 r. zakończył swój pracowity żywot po ciężkich cierpieniach znośzonych z anielską cierpliwością mój najdroższy mąż, nasz najtroksliwszy i ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 66

### JAN ROSIK

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w środę, dnia 12 bm. o godz. 14.30 w kościele parafialnym w Splawiu. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 15.15 z kaplicy cmentarnej w Splawiu. W głębokim smutku pogrążona

#### RODZINA

Poznań - Szczepankowo, ul. Ostrowska 335. 3215g

Dnia 9 stycznia 1972 r. po ciężkich cierpieniach zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 66

### JADWIGA KORALEWSKA

z domu SKIERSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12 bm. o godz. 14.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W ciężkim smutku pogrążeni mąż, córki, zięciowie i wnuki

Poznań, Rynek Łazarski 6 m. 8. 3251g

Dnia 7 stycznia 1972 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach w wieku lat 19

### TERENIA ZIETKIEWICZ

pracownik PZG Kawiarnie, Zakł. „Rogalik”  
Zegnamy Ją z ogromnym żalem.  
Rodzinie wyraży głębokiego współczucia składają

Kierownictwo i Koleżanki z Zakładu „Rogalik”.

3126g

Dnia 8 stycznia 1972 roku zmarł przeżywszy lat 70

### JÓZEF ZYDOROWICZ

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12 bm. o godz. 12 na cmentarzu w Mosinie.

#### RODZINA

3161g

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań 2, Grunwaldzka 19. Redaguje kolegium: Feliks Bilos, Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (redaktor naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski. Telefon: centrala 611-21 łączą wszystkie działy. Informacje dla Czytelników — dział łączności z Czytelnikami — 657-18. Redaktor naczelnego — 454-09, Zastępca red. naczelnego — 657-18. Sekretarz redakcji — 648-85. Sekretariat — 454-09. Dział mlejski — 659-39. Redakcja nocna — 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA”. Biuro Ogłoszeń — Poznań, Grunwaldzka 19, telefon: 658-16 i 611-21. Za treść i terminy druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Reklamości nie zamawiających redakcja nie zwraca. Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań, Zwierzyniecka 3. Prenumerata: Wpłaty bez żadnych ograniczeń na kwartał (39 zł), półroczną (78 zł) lub rok (156 zł) przyjmują: do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — za pośrednictwem blankietów PKO — PUPiK „Ruch”. Poznań, Zwierzyniecka 9, na konto PKO nr 122-6-211831; do dnia 15 poprzedzającego okres prenumeraty — listonosze i urzędy pocztowe. K-7



## PDT ZAKOŃCZYŁ PREMIOWANĄ SPRZEDAŻ ZABAWEK

trwającą od 22 XI do 18 XII 1971 roku

### NAGRODY PADŁY

NA NASTĘPUJĄCE NUMERY PARAGONÓW:

|         |         |         |         |
|---------|---------|---------|---------|
| 209 201 | 581 749 | 821 211 | 821 851 |
| 209 246 | 581 776 | 821 221 | 825 048 |
| 209 554 | 617 498 | 821 251 | 825 100 |
| 451 610 | 617 876 | 821 354 | 825 503 |
| 470 847 | 617 958 | 821 433 | 825 707 |
| 530 301 | 657 501 | 821 434 | 825 722 |
| 530 328 | 657 574 | 821 337 | 825 826 |
| 535 451 | 661 036 | 821 464 |         |

NAGRODY ODBIERAĆ MOŻNA

W DZIALE HANDLOWYM PDT — pokój nr 14.

K10365

## Przetargi

Zakład Budowy Sieci Elektrycznych w Poznaniu, ul. Gnieźnieńska 72 — sprzedaje w drodze PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO — SAMOCHÓD CIĘŻAROWY marki „Nysa” N-59, nr podwozia 18206, nr silnika 254457, rok produkcji 1964.

Cena wywoławcza 19.827,— zł.  
Przetarg odbędzie się w dniu 26 stycznia 1972 r. o godz. 10 w siedzibie Zakładu.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić do kasy wadium 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej do 25 stycznia 1972 r.

Samochód można oglądać codziennie w godzinach 9—12 z wyjątkiem dni wolnych od pracy.

W razie niedojścia do skutku przetargu w wyznaczonym terminie, drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu, lecz o godz. 12.

K204

Zamienię 3-pokojowe mieszkanie, kuchnia, c. o., telefon, w śródmieściu — na 2 x pokój z kuchnią, w nowym budownictwie. Najchętniej Jeżyce lub Łazarz. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 3026g.

Nauczycielka spokojna po szukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 3094g.

## Zguby Różne

Zagubiono legitym. służbowy nr 419 nauczycielki, wystawioną przez PPRN, Wydział Oświaty i Kultury w Rawiczu, na nazwisko Zofia Mańkowska, zam. w Słowach. 1982p

Bezpyłkowe cyklinowanie parkietów, lakierowanie. Tel. 67-11-24. 3242g

Kożuchy, płaszcze, kurtki skórzane farbuję, zam-szowe odnawiam. 27 Grud-nia 5. 3138g

Naprawa parasoli. Poznań Rybaki 9. 23724g

Dnia 8 stycznia 1972 roku zmarła w Bogu, śp.

### STEFANIA BIGOŃSKA

z JANUSZEWSKICH

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu Junikowskim.

#### RODZINA

3221g

Dnia 9 stycznia 1972 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy 73 lata, moja ukochana mamusia, teściowa i babcia

### JADWIGA KUCHARSKA

wdowa po TOMASZU KUCHARSKIM

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12 bm. o godz. 11 na cmentarzu Junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamiają

córka, zięć i wnuczek

Poznań, Osiedle Rzeczypospolitej 16 m. 8, dawniej Rutkowskiego 13 m. 3. 3187g

Dnia 9 stycznia 1972 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 63, nasz najukochańszy i nigdy niezapomniany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

### STEFAN FILIPIAK

Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu, dnia 12 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu Junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

żona, córka, syn, synowa, zięć i wnuki

Ul. Czerwonej Armii 8 m. 5. 3168g

Dnia 7 stycznia 1972 roku zmarła, przeżywszy lat 70

### AGNIESZKA WOŹNA

z domu ZAWIEJA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 11 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

o czym zawiadamia w smutku pogrążona

#### RODZINA

Poznań, ul. Cybulskiego 8, Kołaczkowice. 3171g

Dnia 9 stycznia 1972 r. zasnął w Bogu mój najukochańszy mąż, nasz najtroksliwszy tatuś, teść i dziadek, przeżywszy lat 54

### CZESŁAW KONIECZKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

#### RODZINA

Poznań, ul. Tomickiego 1 m. 2. 3178g

Dnia 9 stycznia 1972 r. zmarł mój kochany, troskliwy ojciec, śp.

### STANISŁAW FALEŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12 bm. o godz. 10.25 na Junikowie.

W smutku pogrążona

#### CÓRKA

Poznań, Wrocławska 7 m. 3. 3210g

Dnia 8 stycznia 1972 r. odszedł od nas na zawsze, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 72, mój najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.

### WŁADYSŁAW LAMBRYCZAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 11 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

3153g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9 stycznia 1972 r. po długich cierpieniach zakończył swój pracowity żywot w wieku lat 77 nasz ukochany ojciec, teść, brat, dziadek i pradziadek, śp.

### JÓZEF JUJA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona

#### RODZINA

Poznań, Dąbrowskiego 219. 3214g

Dnia 8 stycznia 1972 roku odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana siostra, bratowa, szwagierka, kuzynka i ciocia, śp.

### KATARZYNA DOLSKA

z domu JANKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12 bm. o godz. 11.45 z kaplicy cmentarnej na cmentarzu Junikowskim.

Strapiona

#### RODZINA

Poznań, Świerczewskiego 104 m. 11. 3226g

Dnia 9 stycznia 1972 r. zakończył swój pracowity żywot, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., najdroższy i najukochańszy, troskliwy ojciec, dziadek i teść, przeżywszy lat 85, śp.

### RUDOLF KARAS

em. naczelnik Wydziału b. Sądu Okręgowego w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12 stycznia br. o godz. 9.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

córka, syn, synowa, zięć, wnuki oraz rodzina

3224g

## Pracownicy poszukiwani

Fabryka Lekkich Elementów Obudowy Hal Przemysłowych w Budowie w Obornikach Wlkp. — zatrudni:  
— KIEROWNIKA Działu Wykonawstwa Inwestycyjnego — wymagane studia wyższe i uprawnienia budowlane — zaraz;  
— INSPEKTORÓW nadzoru robót budowlanych, instalacji przemysłowych, elektrycznych, robót inżynierskich — od I, II, III kwartału 1972 r., wymagane studia wyższe lub średnie z odpowiednią praktyką i uprawnieniami budowlanymi;  
— KIEROWNIKA Sekcji Dokumentacji Technicznej, wymagane wykształcenie średnie techniczne;  
— KIEROWNIKA Sekcji Rozliczeń — wymagane studia wyższe lub średnie z odpowiednią praktyką w zakresie kosztorysowania robót.  
Warunki pracy wg układu zbiorowego przemysłu metalowego. Po okresie próbnym możliwość uzyskania w roku 1973 — mieszkania zakładowego.  
Zgłoszenia osobiste lub pisemne kierować pod adresem: Oborniki Wlkp., Narodowy Bank Polski, wejście od ulicy Szkolnej, telefon 589. K10186

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 w Poznaniu — przyjmie do pracy od 1. I. 1972 r. —

KIEROWNIKA KLUBU w hotelu robotniczym w Poznaniu. Wymagane wykształcenie średnie z 5-letnią praktyką w hotelach robotniczych.

Warunki plac zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie.

Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr — ul. Obornicka nr 227/229. K10219

Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe Handlu Wewnętrznego w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 225 — zatrudni:

KIEROWNIKA DZIAŁU PLANOWANIA i EKONOMIKI — oraz

KIEROWNIKA DZIAŁU ORGANIZACYJNO-PRAWNEGO

— wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne, 5 lat praktyki na kierowniczym stanowisku.

ST. KONSTRUKTORA - MECHANIKA

— wykształcenie wyższe techniczne ze znajomością spraw normalizacyjnych, praktyka,

PALACJA C.O.

— wykształcenie podstawowe, uprawnienia do obsługi kotłowni niskiego ciśnienia,

KIEROWCĘ samochod. ciężarowego

— wymagana II kat. prawa jazdy,

TOKARZY

FREZEROW

WAGARZY

— wykształcenie zawodowe, dyplom czeladnika lub mistrza, praktyka.

Oferty na piśmie należy składać w Sekcji Kadr, adres j. w. K10279

Dzielnice Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Poznań-Wilda, ul. Dzierżyńskiego 390 — zatrudni natychmiast:

MURARZY, CIEŚLI, BLACHARZY, DEKARZY.

Zgłoszenia kandydatów przyjmuje się codziennie pod w. wym. adresem. K10058

„SPOŁEM” Poznańska Spółdzielnia Spożywców — zatrudni zaraz następujących pracowników:

KIEROWNIKA stoiska branży gospodarstwa domowego — wymagane wykształcenie zawodowe plus praktyka w handlu w wym. branży;

KIEROWNIKA stoiska branży instalacyjno-santitarnej — wymagane wykształcenie zawodowe plus praktyka w handlu w wym. branży.

Zgłoszenia przyjmują „Społem” Poznańska Spółdzielnia Spożywców w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 40, III piętro, pokój 304. K10238

Dnia 7 stycznia 1972 roku zmarł

### MICHAŁ KOSMACZ

dlugoletni pracownik naszego Zakładu

Rodzinie Zmarłego wyraży szczerego współczucia składają

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy, Pracownicy Zakładu Energetycznego Poznań — Miasto. M228

Dnia 9 stycznia 1972 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 69, śp.

### PELAGIA OBIERSKA

z domu HEINRICH

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12 bm. o godz. 13.30 z kaplicy cmentarnej w Mosinie.

W głębokim smutku pogrążona

#### RODZINA

Mosina, ul. Targowa 1. 3247g

W dniu 8 stycznia 1972 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 57, nasza ukochana matka, babcia i teściowa, śp.

### MARIA z MIELCARKÓW

MERMELOWA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 11 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu Junikowskim.

Pogrążona w głębokim żalu

#### RODZINA

Poznań, ul. Kramarska 21 m. 3. 3239g

W dniu 7. I. 1972 r. odeszła od nas na zawsze, przeżywszy lat 74, moja ukochana żona, nasza mama, teściowa, babcia i prababcia, opatrzona Sakramentami św., śp.

### ANNA RAJKOWSKA

z domu PERKOWSKA

W głębokim smutku pogrążony

mąż z rodziną

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 11 stycznia br. o godz. 14.50 na cmentarzu Miłostowo-Główna.

Poznań, ul. Gnieźnieńska 76 m. 6. 3132g

Dnia 7 stycznia 1972 r. zmarła po długotrwałej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa, babcia i bratowa, przeżywszy lat 73, śp.

### ANTONINA MILECKA

wdowa po śp. STANISŁAWIE

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 11 bm. o godz. 13.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

#### RODZINA

3116g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 7 stycznia 1972 r., namaszczony Olejami św., zmarł mój ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek

### BOLESŁAW GILLA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 11 bm. o godz. 15 na cmentarzu św. Antoniego na Starolece.

W głębokim smutku pogrążona

#### RODZINA



**TEATR**

POLSKI — g. 19 „Król i złodziej”

OPERA — g. 19 „Straszny Dwór”

OPERETKA — g. 19 „Kraina śmiechu”

MARCINEK — g. 11 „Julia”

**KINA**

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 11, 14, 16, 18 „Trad” (pol. 16 l.), g. 20 DFK „Kamera” (seans zamkn.)

APOLLO — g. 14.30 „Bullitt” (USA 16 l.), g. 17.20 „Kapitan Florian z miłymi” (NRD 14 l.)

BAŁTYK — g. 9.30, 12.15 „Kłeska Atamana” (radz. 14 l.), g. 15.17.30 „Dwoje na huśtawce” (USA 16 l.)

CZERNASTKA — g. 10, 12, 14 „Był to Willie Boy” (USA 16 l.), g. 16, 18 „Narkotyk” (fr. 18 l.)

GONG — g. 10, 12, 16 „Niesmiertelny Filip i Flap” (USA 11 l.), g. 18, 20 „Nie pije, nie pali, nie podrywa, ale...” (fr. 16 l.)

GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Cydała odwieść” (bułg. 16 l.)

GWIAZDA — g. 9.30, 12.30, 16.19.30 „Timo Rinnelt porwany” (NRD 16 l.)

KOSMOS — g. 17 „Złota łódź podwodna” (ang. 14 l.), g. 19.30 „Dworzec Białoruski” (radz. 14 l.)

MALTA — g. 16, 18.30 „Isadora” (ang. 16 l.)

MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Walek karowy” (USA 14 l.)

OLIMPIA — g. 15 „Zerwanie” (fr. 18 l.)

OSIEDLE — g. 16, 19 „Czerwony namiot” (radz. 14 l.)

PALACOWE — g. 16 Impreza noworoczna, g. 19.30 DFK „Miłość i gniew”

RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Wielkie wakacje” (fr. 11 l.)

RUSALKA (Swarzędz) — g. 15, 17, 19.30 „Siedem dziewcząt kaprala Zbrujewa” (radz. 14 l.)

SCALA — g. 16, 18 „100 karabinów” (USA 14 l.), g. 20 „Barbarella” (wł. 16 l.)

TECZA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Okrucy życia” (fr. 16 l.)

WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Kata padania” (radz. 14 l.)

WILDA — g. 9.30, 12.15, 15, 17.45, 20.30 „Mayerling” (fr. 14 l.)

WRZOS (Lubon) — g. 18 „Akcja Brutus” (pol. 18 l.)

FOTOPLASTIKON — g. 12-20 „Colorado — USA”

**KONCERTY**

PALAC DZIAŁYŃSKICH (Sala Czerwona) — g. 19.30 — Estrada Kameralna: Lucyna Cieślak-Poradzka (fortepian), Jerzy Pele (flet), Aleksandra Hanasz (akompaniament).

**DYZURY**

SZPITAL: chirurgia, internia, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.

Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). wypadki uliczne tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66; dla Poznania poradę lekarską, tel. 637-35, podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 16 — cała doba; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszki 103), tel. 566-66, Podstacje: w Luboniu tel. 509 i 566-66; w Swarzędzu, tel. 299 i 566-66 — czynne całą dobę.

Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne cała doba; pediatryczne (ul. Chelmońskiego 15) — 23, niedz. i święta — g. 8-23; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne od 18-7 w niedziele i święta — cała doba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8 — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16 — cała doba.

Punkty Pomocy Wieczorowej w godz. 18-22, niedz. i święta od 10-22: Grunwald (Kasprzaka 16); Jężyce (Mickiewicza 31); Stare Miasto (Garbary 63); Nowe Miasto (Kórnicka 8); Wilda (Dzierżyńskiego 149).

Telefon Zaufania nr 586-87 i 522-51.

Porady Przeciwalkoholowe, tel. 539-18.

Apteki: al. Marcinkowskiego 11 (cała doba), dyżury nocne: Główna 33, Starołeka 79, Dzierżyńskiego 394, Kórnicka 24.

Miejska Lecznica dla Zwierząt, ul. Grunwaldzka 248, od 8-21, w nocy nagłe wypadki.

**RADIO**

WTOREK — PROGRAM I: Fala 1322 m: 7.50 Reportaż na zamówienie: 8.08 W naszym domu; 8.15 Mel. na zamówienie: 8.30 Konc. zyczeń: 8.45 Z tej i tamtej strony lady: 9 Dla kl. V (historia). „Niedźwiedź zab” słuch.: 9.30 Melodie z Sofii: 9.40 Dla przedszkolki „Zimowe ścieżki” słuch.: 10.05 „Go dzina za godziną” fr. pow. Andrzej Twardochliba: 10.25 Suitry ork. kompozytorów baroku: 10.50 Technika na co dzień: 11 Dla kl. VIII (geografia). „Nad filizanką brazylijskiej kawy”: 11.25 Przed San Remo: 11.44 Skrzynka poszukiwawcza: 11.49 Rodzice a dziecko: 12.25 Z krakowskiej fonoteki muzycznej: 12.45 Rolniczy kwadrans: 13 Dla kl. III-IV (wych.

# Kosztowna bezmyślność

W okresie zimy miasto traci nieco na swej barwności. Staje się szare, mniej atrakcyjne. Nie ulega przecieć wątpliwości, że zieleni i kwiaty czynią miasto kolorowe, dodają mu uroku. Jeśli brak tej naturalnej ozdoby, należy zastąpić ją sztucznym utrzymywaniem ładu i porządku w całym mieście, także w parkach i na skwerach.

Tak się, niestety, nie dzieje. Jesienią, zwłaszcza jednak zimą jakże często „nieznani” sprawcy niszczą drzewa, krzewy i kwiaty w naszych parkach i na zieleńcach. Z niepokojem obserwujemy permanentne niszczenie trawników, któ

## Koncert symfoniczny

W piątek, 14 bm. o godz. 19.30 w auli UAM odbędzie się koncert symfoniczny. Orkiestrą symfoniczną Filharmonii Poznańskiej dyrygować będzie Renard Czajkowski. Jako solista wystąpi Edward Auer (USA) — laureat VII Międzynarodowego Konkursu im. Fr. Chopina w Warszawie oraz międzynarodowych konkursów pianistycznych w Wiedniu, Moskwie, Paryżu i Brukseli. W koncercie udział weźmie chór żeński „Pro Sinfonica” z Nowego Tomysła i Grodziska (kierownik chóru Waleria Milczyńska). (na)

## Wystawa archeologiczna

Od dzisiaj w Muzeum Archeologicznym, ul. Wodna czynna jest wystawa pt. „Polskie badania archeologiczne w Novae w Bułgarii”. Przedstawia ona wyniki wykopalisk w Novae, rzymskim mieście nad Dunajem z I-VI w. naszej ery. Wystawę można zwiedzać do 15 kwietnia br. (a)

## Impreza dla ludzi starszych

Dużo radości sprawił ludziorom starszym działający w Krzesinach Komitet Blokowy nr 69, pod przewodnictwem Władysława Fidlera. Niedawno, przy współpracy Dzielniceowego Komitetu Pomocy Społecznej, zorganizował on dla około 60 emerytów i rencistów imprezę noworoczną.

Spotkanie uprzyjemnił występ zespołu młodzieżowego w Krzesinach oraz pokaz dwóch filmów. Uczestnicy spotkania, w którym brała udział także sekretarz Prezydium DRN — Teodora Ber, otrzymali również drobne upominki.

Przykład wart naśladowania, jako że jeszcze nie wszędzie wykazuje się należyta inicjatywa, jeżeli chodzi o uprzyjemnianie życia ludziorom starszym. (a)

muzyczne) „Węgierskie rytmy” z cyklu: „Uczmy się śpiewać”: 13.20 Przed festiwalem Eurowizji: 13.40 Więcej lepiej, taniej: 14 „Śladami Kólbęrga” — „O diablach kaszubskich”: 14.20 Z naszych sal koncertowych: 15.00 Godzina dla dziewcząt i chłopców: 16.05 Onie ludzi partii: 16.15 Muz. poważna: 16.30 Popołudnie z młodzieżą: 18.50 Muz. i Aktualn.: 19.15 Kupić nie kupię — posłuchać warto: 19.30 Z wydawnictw „Opinia”: 19.35 Konc. zyczeń: 20.30 „Od tupacza do oryła” melodie ludowe w wyk. Zespołu Ludowego PR w Warszawie: 21 Przegląd wydarzeń ekonomicznych: 21.20 Teatr PR: Wybramy premierę roku 1972/3 „Na oklep — na przelaz”: 22.05 Muz. rozrywk.: 22.20 C. Monteverdi — „Koronacja Poppej” — opera: 23.10 Przegląd i nagrody: 23.20 Ciekawości Polskich Nagrań: 23.45 W kręgu rosyjskich romansów: 0.10 Koncert zyczeń od Polonii zagranicznej dla rodzin w kraju: 0.30 Program nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 7.50 Muzyka muzyczna: 8.35 Świat i my — magazyn aktualności gospodarczych: 9 Łódzki kołowyrek muzyczny: 9.35 Z życia ZSR: 9.55 Muzyka rodzinna Williamsów: 10.25 Piosenkarz i ksząka: audycja o twórczości L. Rudnickiego: 10.55 Z muzyki francuskiej i włoskiej: 11 Czas do brych gospodarzy: 11.15 „Słuchacz pisze — my odpowiadamy”: 11.25 Graja „Warszawskie Smyczki”: 11.40 „Korzenie” — gawęda: 11.45 Nowy Mantobani: 12.20 Nowo ści wydawnictwa „Synkopa”: 12.45 „Blekitna sztafeta”: 15 Kompozytor tygodnia — Aleksander Skriabin: 15.30 Maria Maksakowa: 17.15 Aud. społ. z cyklu: „O humanizm na co dzień”: 17.25 Wielkopolskie zespoły choralne: 17.40 „Po

re tak niedawno jeszcze cieszyły oko bujną zielenią. Deptanie trawników spowoduje, że znów wiosną trzeba będzie na nowo przekopywać i siać trawę. A to kosztuje. Za to bezmyślne niszczenie zieleni miasto płaci co roku duże kwoty, które z powodzeniem można by przeznaczyć na inne cele. W tym bowiem przypadku — bez przenośni — pieniądze państwowe wyrzucane są w błoto.

Prowadzona od zeszłego roku przez władze miejskie i na szą redakcję akcja „Porządkujemy Poznań” nie jest zamknięta. Długofalowa akcja trwa na dal, także podczas obecnego okresu zimowego i dotyczy nie tylko dbania o parki i zieleń. Chodzi bowiem o porządek w ogóle, a więc o systematyczne utrzymywanie ładu wszędzie i bez względu na porę roku. Tym czasem — jak sygnalizują czytelnicy — gdzieś gdzieś panuje bałagan. Często chodzi o drobne niedociągnięcia, które jednak utrudniają życie mieszkańcom. Oto przykłady.

Pani J. M. z ul. Hetmańskiej 39 donosi, że od dawna nikt nie zajął się uporządkowaniem podwórza w tym domu. Najwięcej kłopotu sprawia lokatorom fakt, że podczas obfitych deszczów nie można dojść suchą nogą do śmietnika. Czytelniczka pisze, że wspomniane podwórze — bez twardej nawierzchni — należy do wyjątków na tej ulicy. Z tej też przyczyny latem unoszą się nad tymi tumanami kurzu.

Inny czytelnik pisze na temat zaniedbanych kamiennych schodów w domu przy ul. Staszica 15 (tylne wejście). Mimo licznych interwencji, jak dotąd administracja, nie zajęła się ich naprawą. Ten sam lokator donosi, że dojdzie do śmietnika również jest nieuporządkowane. Podczas roztopów tonie się tu w błocie.

Jeden z czytelników, nawiązując do naszego artykułu pt. „Spod znaku kółka i trójkąta” poddał krytyce działanie publicznych szaleatów. Najbardziej denerwujące — zdaniem czytelnika — jest to, że szaleaty otwarte są tylko w godzinach od 8 do 19 (często nawet krócej).

## 16 bm. obniżenie ciśnienia wody

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji zawiadamia mieszkańców oraz zakłady pracy, że w związku z pracami inwestycyjnymi i koniecznością przeprowadzenia konserwacji urządzeń wodociagowych 16 bm. w godz. od 6-18 nastąpi obniżenie ciśnienia wody w sieci wodociagowej. Mieszkańcy i zakłady pracy szczególnie w wyższych piętrach dzielnic miasta proszeni są o dokonanie odpowiednich zapasów wody. 2/AG/KA/104

znań literacki” — felieton: 17.55 Radioexpress: 18.05 Gra Zespół B. Hardego: 18.20 Widnokrąg — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki: 19.15 Język angielski „William i London”: 19.30 Spotkanie z PR III: 21.16 Z nagrań o listów zaproszonych do naszego studia — gra radiacka wolontariacka Wiktorja Jagling: 21.30 Reportaż literacki Joanny Foltyn pt.: „Duel”: 21.50 600 sekund z Mary Hopkins: 22.33 Aud. Red Spół: 22.48 Nowości literatury światowej.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 16, 14, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20. 31. 41 i 49 m: 7.50 Mikroreclat M. Lelife: 8.05 Mój magnetofon: 8.35 Muzyka pocztą UKF: 9 „Jego dwie żony” — odc. 26 pow.: 9.10 Piosenka dla solenizantek: 9.30 Nasz rok 72: 9.45 Gioacchino Rossini — IV Sonata na zespół smyczka „St. Martin in the Fields”: 10.10 Deutsch im Funk — język niemiecki: 10.15 Aud. Radia ONZ: 10.35 Wszystko dla pań: 11.45 „Cudzoziemka” — odc. 24 pow.: 12.25 Za kierownicą: 13 Na kieleckiej antenie: 15 Broń człowieka — gawęda: 15.10 Albi — muzyka uniwersalna: 15.35 Coś z czarów aud.: 15.50 Blacha ma głos: 16.15 Mikser — magazyn muzyczny: 16.45 Nasz rok 72: 17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi: 17.30 „Jego dwie żony” — odc. 27 pow.: 17.40 W kręgu jazzu: 18.05 Momenty muzyczne: 18.10 Analizy Syntezy aud. public.: 18.35 Mój magnetofon: 19 Książka tygodnia: 19.15 Polscy śpiewacy na scenach operowych świata — Ignacy Dęgas: 19.45 Polityka dla wszystkich: 20 Nowe nowsze, najnowsze: 20.40 Warszawska mitologia — gawęda: 20.50 Muzyka z antypodów: 21.30 „Jak mam pana ośmielić” — śpiewa Lucja Prus: 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — felieton: 21.50 Opera G. Rossiniego

Ponadto ma on zastrzeżenia, co do ich czystości i panującej w nich higieny.

P. B.J. pisze o zaniedbanej ul. Santockiej. Wprawdzie w zeszłym roku wyrównano ją spychaczem, jednak po kilku tygodniach znów powstały na niej dziury. A jest to jedna z bardziej uczęszczanych ulic w Smochowicach.

Nieco inny charakter ma list p. S.R. z ul. Rybaki 31. Z niepokojem donosi on o odpadającym tynku (od strony ul. Strzałowej). Spadający tynk na chodnik może spowodować wypadek. Drugą sprawą, którą porusza ten sam czytelnik jest kłatka schodowa. Ponoć nie małowało jej od kilkunastu lat.

Tyle nasi czytelnicy. Trzeba przyznać, że są to na ogół sprawy drobne i dlatego można je szybko usunąć. W większości tu przytoczonych przypadków po winny się tym zająć administracje domów. Bo chodzi o to, by porządek panował nie tylko wokół domów, lecz także na podwórzach, klatkach schodowych itp.

A jeśli chodzi o zielen? Od nas samych zależy jakie straty w tym względzie poniesie miasto. Im mniejsze, tym więcej pieniędzy będzie na inne potrzeby Poznań. (a)

P.S. W związku z artykułem z dn. 12. XI. 71 r. pt. „Sprawy nadal aktualne”, w którym, m.in. pisaliśmy o odrapanych ścianach domu przy ul. Ratajczaka 26/28 (wejście V) oraz zaniedbanej klatce schodowej otrzymaliśmy wyjaśnienie z Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium DRN Stare Miasto. Jak zapewnił wydział w grudniu ubr. miało się odbyć komisyjne typowanie tego domu do przeprowadzenia w nim generalnych napraw. A kiedy realizacja tego zamierzenia?

## Spotkanie i koncert na Grunwaldzie

## W pamiętną rocznicę

W ramach obchodów z okazji 30 rocznicy powstania PPR odbyło się z inicjatywy Komitetu Dzielniceowego PZPR i Prezydium DRN na Grunwaldzie w Domu Kultury MO spotkanie z kilkudziesięcioma działaczami partyjnymi, wśród których większość stanowili członkowie Polskiej Partii Robotniczej z okresu hitlerowskiej okupacji. W spotkaniu uczestniczyli m. in. kierownik Wydziału Propagandy i Kultury KW PZPR Marian Jakubowicz, przedstawiciele organizacji społecznych i młodzieżowych.

Witając serdecznie przybyłych I sekretarz KD PZPR Romuald Szpinger podkreślił m. in., że to co wytyczył VI Zjazd PZPR jest kontynuacją dzieła wielu pokoleń rewolucjonistów, szczególnie tych, którzy działając w szeregach PPR tworzyli zryb ludowego państwa i socjalistycznego budownictwa.

Dziękując zebranym za trud, pracę i doświadczenia, z których chcemy w dalszym ciągu korzystać i je wzbogacać. R. Szpinger wręczył zasłużonym działaczom dyplomy uznania i pamiątkowe odznaki wydane

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

## TELEWIZJA

WTOREK — PROGRAM I: 8.20 — Z serii „Sześć żon Henryka VIII” — film prod. ang. „Anna Boleyn” — odc. II: 9.55-10.30 Dla szkół: Język polski kl. II lic. J. Słowacki „Balladyna”: 11.55 — Dla szkół: Język polski kl. IV lic. J. S. Szaniawski — „Dwa teatry”: 12.45 i 13.55 — Przysposobienie rolnicze: „Reportaż z Instytutu Zootechniki”: 15.20 — Politechnika TV / Matematyka I rok — „Wzór Maciara 14.40 i II: 16.30 — Dziennik: 16.40 — „Luxpol” produkuje: 17.10 — Film krótkometrażowy: 17.30 — TV Ekran Młodych: 19.20 — Dobranie i Dziennik: 20.05 — Z serii „Sześć żon Henryka VIII” — film prod. ang. „Anna Boleyn”: 21.35 — Kontakty: 22.05 — Dziennik: 22.25-23.30 — Politechnika TV (powt.).

PROGRAM II: 17.30 — Festiwal w Nowej Rudzie — program publicystyczny o młodzieży szkół artystycznych: 18.10 — „Świat w kamerze naszych reporterów” I. „Lew i kogut”: 2. Cafeteros: 18.30 — Atom egzotyce z cyklu „Ze świata fizyki”: 18.45 — Język francuski (10): 19.20 — Dobranie i Dziennik: 20.05 „Rajska wyspa” — TV Atlas Świata: 20.40 — Jan Krenz o Muzyce Kameralnej: 21.10 — 24 godziny: 21.30 Język rosyjski (nowel.): 21.55 — Kino Wersji Oryginalnej — „The Creative Impulse”

## Dla spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego

## W 1971 r. — 518 mieszkań ponad plan

Wczoraj odbyła się w Centralnym Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego, Oddział w Poznaniu konferencja prasowa, na której dyrektor — Tadeusz Skubiszyński poinformował o stopniu wykonania ubiegłorocznych zadań oraz przedstawił zamierzenia na ten rok.

W Poznaniu i województwie plan budownictwa spółdzielczego przewidywał w 1971 r. wykonanie 6503 mieszkań. Dzięki należytej współpracy, m. in. inwestorów i wykonawców, a zwłaszcza mobilizacji załóg budowlanych oddano do użytku 518 mieszkań więcej niż projektowano.

W tym roku planuje się wykonać dla spółdzielczości mieszkaniowej 6780 mieszkań. Rysują się jednak możliwości przekroczenia tych zadań. Za wcześnie wprawdzie przewidywać ile mieszkań budowlaw

## Spotkanie dziennikarzy

Sekcja Publicystów Społeczno-Kulturalnych SDP zaprasza dziennikarzy środowiska poznańskiego na spotkanie z sekretarzem KW PZPR — Janem Pawlakiem, na temat „Partia a młodzież”. Spotkanie odbędzie się w piątek, 14 bm. o godz. 13 w świetlicy RSW „Prasa”, ul. Grunwaldzka 19, III ptr.

Ze względu na aktualność problematyki, w związku z nadchodzącym plenum KC PZPR w sprawach młodzieży, zachęcamy do udziału w spotkaniu.

Jak poinformowało nas PPB nr 3, obecnie wykonuje się w domu prace malarskie i układania posadki. Dom, który posiada 169 mieszkań, ma być definitywnie gotowy w lutym br. Miejsmy nadzieję, że nie już nie stanie na przeszkodzie w przekazaniu go do użytku w ostatecznie ustalonym terminie. (a)

Na zakończenie spotkania odbył się koncert, w którym wystąpiła Wielkopolska Orkiestra Symfoniczna i aktorzy z poznańskich teatrów. (b)

## echa naszych publikacji

## „Centrum” przeprasza

W jednym z ostatnich ubiegłorocznych numerów „Głosu” zamieściliśmy notatkę, krytykującą zbyt hałaśliwie działający napis świetlny, reklamujący zakupy świąteczne w Domu Handlowym „Centrum” przy ul. Czerwonej Armii. Uskarżali się nań nie tylko mieszkańcy okolicznych kamienic, lecz nawet przechodnie, którzy wybrali się na spacer tą ulicą w cichych godzinach wieczornych.

Trzeba przyznać, że na krytykę tę dyrekcja MHD „Centrum” zareagowała natychmiast po ukazaniu się wspomnianej publikacji: w tym samym dniu w godzinach popołudniowych reklame wycozano, a na noc, w godzinach od 22 do 6 rano wyłącza się ją.

Dyrekcja nadstawiła też do redakcji „Głosu” pismo, w którym uprzejmie przeprasza mieszkańców kamienic sąsiadujących z Domem Handlowym za zakłócenie wypoczynku. (wan)

JUBILEUSZOWY — XV BAL PRASY 5 lutego 1972 r. w salach „Adrii”

## INFORMUJEMY

Chór „Harmonia” Poznańska za wiadomą, że od dzisiaj zwania próbą w zespole (sala TMMP, Stary Rynek 10, godz. 19). Chętnych przyjmujemy się we wtorki i piątki w godz. 19 pod wspomnianym adresem.

Zebrań Klubu Ravensbrueck przy Zarządzie Okręgu ZBoWiD odbędzie się w czwartek, 13 bm. o godz. 18 w sali przy ul. Lampiego 10.

## Wieżowiec na Winogradach — gotowy w lutym

Wielu czytelników zapytuje, kiedy będzie oddany do użytku pierwszy, 13-kondygnacyjny budynek mieszkalny na osiedlu Winogrady. Kilka bowiem miesięcy temu „Głos”, na podstawie informacji uzyskanej od wykonawcy — Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 3, podawał, że dom będzie gotowy do końca grudnia ubr.

Tak się jednak nie stało. Opóźnienia w pracach spowodował przede wszystkim fakt, że przy jego budowie zastosowano prototypowe rozwiązania, m. in. tzw. montaż wymuszony. Takie rozwiązanie zastosowano po raz pierwszy w kraju. Właśnie te nowości opóźniły roboty budowlane, jako że w trakcie prac trzeba było wprowadzać drobne poprawki, również w dokumentacji.

Jak poinformowało nas PPB nr 3, obecnie wykonuje się w domu prace malarskie i układania posadki. Dom, który posiada 169 mieszkań, ma być definitywnie gotowy w lutym br. Miejsmy nadzieję, że nie już nie stanie na przeszkodzie w przekazaniu go do użytku w ostatecznie ustalonym terminie. (a)

## Sygnały czytelników

Tel 657-18, godz. 8.30-15

● Ul. Rydzńska jest ulicą bez chodników i jezdni, zakoczona po jednej stronie wałem. Po wielkim deszczu woda spływa do piwnic budynków. Jezdnia są nie do przebycia. Mieszkańcy twierdzą, że gdyby trochę podkopać wał i obłożyć go płytami betonowymi, w piwnicach i mieszkaniach na parterze nie byłoby wilgoci. Drugą sprawą to kanały, które zabezpieczone są jedynie pokrywą z kilku desek. O wypadek niegrodno.

## Telefony ONOSZA

● Na ul. Palacza, przy ul. Podchorążych, samochód osobowy, wskutek poślizgu, zderzył się z cie żarówką. Kierowca Marian S. doznał lekkich obrażeń.

● Do potroju karambolu doprowadził motornicz tramwaju linii nr 12 na ul. Dzierżyńskiego. Wskutek nieuwagi, uderzył on w tył samochodu marki „Volga”, który wpadł na „Warszawę”, ten znów na inny pojazd. Na szczęście ofiar w ludziach nie było, zaś strata tytułu oceniano na około 50 tys. zł.

● Na jezdni ul. Dzierżyńskiego, „Syrenka” potrąciła przechodnia — Antoniego W. którego z ciężkimi obrażeniami ciała odwieziono do szpitala.

● W Józefowicach, pow. Chodzież z nieustalonych przyczyn spłonęła stodoła, a we wsi Komórki pow. Jarocin, 7-letni Wojciech K., oraz 4-letni Gwidon P. zabawiając się zapalnikami podpalił stodołę. Spłonęła stodoła, maszyny rolnicze wraz z budynkiem. Łączne straty około 130 tys. zł. (za)